Wydanie 6

Dziś 6 stron

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V   Bydgoszcz, poniedziałek, 21 kwietnia 1952 r.   Nr 95 (1161)



Prezydium uroczystej akademii w Warszawie. W środku Prezydent RP, Przewodniczący KC PZPR Towarzysz Bolesław Bierut.

Przemówienie Premiera J. Cyrankiewicza z okazji VII rocznicy polsko-radzieckiego układu o przyjaźni

W oparciu o przyjaźń, pomoc i przykład ZSRR budujemy potęgę swej Ojczyzny

Z okazji 7 rocznicy polsko-radzieckiego układu z dn. 21 kwietnia 1945 r. —premier Józef Cyrankiewicz wygłosił przez radio następujące przemówienie:





Są daty w dziejach narodu, które historia zapisuje na swoich kartach, by trwały w pamięci potomnych. Do takich wielkich dat w dziejach naszego narodu należy dzień 21 kwietnia 1945 roku. Tego dnia, lat temu siedem, podpisany został w Moskwie polsko - radziecki układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Doniosły akt, jeden z tych aktów, które zwiastują początek nowej epoki w życiu narodu i wyznaczają bieg historii narodu na przyszłość.

Podpisy złożone owego dnia na akcie układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską, a Związkiem Radzieckim były udokumentowaniem przełomu, który zrodził się w najbardziej tragicznych dla narodu polskiego latach drugiej wojny światowej.

Wtedy to, gdy kraj nasz znajdował się w niewoli hitlerowskiej okupacji, gdy Oświęcim, Majdanek, Treblinka i setki innych obozów były miejscem tortur i zagłady milionów naszych rodaków, gdy ulice Warszawy i wszystkich innych miast spływały krwią rozstrzeliwanych, wtedy to właśnie z Moskwy rozległy się słowa o Polsce niepodległej, silnej i demokratycznej, której wskrzeszenie jest jednym z celów narodowo - wyzwoleńczej wojny, prowadzonej przez Związek Radziecki.

Wtedy to właśnie na ziemi bohaterskich narodów radzieckich, walczących o wolność wszystkich ludów, powstał drugi zawiązek nowej odrodzonej polskiej siły zbrojnej — Dywizja Kościuszkowska, a z niej Pierwsza Armia — obok Armii Ludowej, walczącej w kraju. I stamtąd — z radzieckiej ziemi — ruszyła potężna zwycięska ofensywa, która wbrew obłudnemu odwlekaniu utworzenia drugiego frontu przez aliantów zachodnich — zadać miała cios śmiertelny hitlerowskiemu panowaniu i przywrócić narody Europy do wolności i niepodległości.

I wtedy właśnie w najczarniejszych dniach okupacji naród polski na wieść o tym, co dzieje się na ziemi radzieckiej poczuł, że nie jest już więcej samotny.

Jakże dobrze poznał naród polski gorycz osamotnienia w obliczu najazdu faszystowskiego, na który skazała go zdradziecka polityka burżuazji.

Naród nasz, który w roku 1918, odzyskując dzięki Rewolucji Październikowej niepodległość, pozwolił sobie narzucić obszarniczo - kapitalistyczne jarzmo, którego klasy rządzące robiły wszystko, aby odizolować go od pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, które powstało na gruzach caratu — naród nasz, którego klasy posiadające wysługiwały się mocarstwom imperialistycznym, śmiertelnym wrogom Związku Radzieckiego, naród nasz doprowadzony został tą wrogą wobec Związku Radzieckiego polityką do katastrofy wrześniowej i w koszmarną noc hitlerowskiej okupacji zdradzony przez swoje klasy rządzące, pozostawiony sobie samemu przez tak zwanych sojuszników zachodnich — był znowu samotny, jak przez cały okres zaborów.

Wtedy to właśnie Związek Radziecki podał nam bratnią dłoń przyjaźni i sojuszu. Polska przestała być bezwolnym obiektem podstępnej gry imperialistów szukających łatwego łupu, naród radziecki, który pierwszy sam sobie wywalczył wolność, obalając cara i kapitalizm, naród radziecki, który pierwszy wzniósł na swych ziemiach ustrój wolności człowieka i sprawiedliwości społecznej — przyniósł nam z kolei wolność i całą swą potęgą osłonił naszą młodą niepodległość przed wszelkimi zamachami.

Naród polski mógł w spokoju zabrać się do odbudowy kraju i mógł podjąć dzieło budowania nowego ustroju.

Układ z dnia 21 kwietnia 1945 roku stworzył wszelkie warunki byśmy mogli dokonać tego ogromnego dzieła.

Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy odzyskanie niepodległości, Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy nasze granice zachodnie. Dzięki niemu powróciły do Polski ziemie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, bez których byt naszego państwa był by niemożliwy. Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy przetrwanie najtrudniejszych chwil w początkach niepodległego bytu, kiedy od pomocy radzieckiej zależała możliwość wyżywienia kraju i możliwość uruchomienia najbardziej podstawowych gałęzi naszej gospodarki. Przyjaznej współpracy ze Związkiem Radzieckim, pomocy Związku Radzieckiego zawdzięczamy możliwość realizacji Planu 3-letniego i możliwość realizacji Planu 6-letniego. Jakże wspaniałym symbolem bezinteresownej pomocy ze strony Związku Radzieckiego jest szlachetny dar ofiarowany przez Rząd Radziecki Warszawie — Pałac Kultury i Nauki, dar, który tyle radosnego wzruszenia wywołał w narodzie polskim. Przyjaźń, przykład i pomoc Związku Radzieckiego jest dla milionów Polaków nieodpartym dowodem nowych, braterskich stosunków między naszymi krajami. Jakby mogło toczyć się życie w naszym kraju, jakby mogły rosnąć wielkie budowle socjalizmu, którymi rozkwita nasza Ojczyzna bez tej przyjaźni, pomocy i współpracy? Radzieckie maszyny budowlane stały się częścią warszawskiego krajobrazu i oczywiście nie tylko warszawskiego. O ileż szybciej mogą nasi robotnicy i inżynierowie rozwiązywać trudne problemy swojej pracy, kiedy zdolności, talenty, energia i doświadczenia naszego narodu znajdują oparcie w doświadczeniach radzieckich i dzięki temu zdobywają możliwość szybszej realizacji.

Gdy uczony pisarz czy artysta polski tworzy dziś swe dzieła, wówczas jego talenty, zdolności i twórcze poszukiwania wzbogacone są osiągnięciami i doświadczeniami przodującej nauki i sztuki radzieckiej.

Każdy działacz społeczny stojący w ogniu walki o socjalizm w naszym kraju wie, że znajdzie naukę i natchnienie w przebogatych doświadczeniach pierwszego Kraju Socjalizmu.

Taka jest prawda dnia powszedniego w Polsce budującej socjalizm. Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, jego pomoc i przykład weszły w krew naszego narodu. Dlatego to w gorączce naszej codziennej pracy nad wznoszeniem podstaw socjalizmu w naszym kraju, nad umacnianiem jego potęgi, nad tworzeniem jego dobrobytu i rozwijaniem naszej kultury narodowej nigdy nie zapominamy, czym jest dla nas przyjaźń, przykład i pomoc Związku Radzieckiego.

Dzieło tworzenia nowego życia na polskiej ziemi odbywa się w trudnych warunkach. W warunkach ostrej walki z wrogiem wewnętrznym, z rozbitkami klas wyzyskiwaczy, z obcą agenturą, na którą liczą i którą wspierają imperialiści hitlerowsko-amerykańscy. Przecież znowu, jak przed laty kilkunastu rozbrzmiewa z ust rzeczników imperializmu głos nienawiści i odwetu.

Znowu jak przed laty kilkunastu z ust następców Hitlera rozlega się wołanie o nasze ziemie. Zachciewa się im Szczecina i Wrocławia, Poznania i Katowic, Olsztyna i Opola, Torunia i Gdańska.

(Dokończenie na str. 2)

Wymiana depesz w VII rocznicę historycznego układu

Do

TOWARZYSZA N. M. SZWERNIKA
PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH
MOSKWA — KREML

Z okazji siódmej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia narodu polskiego i moje własne, dla narodów Związku Radzieckiego, dla Prezydium Rady Najwyższej i dla Was osobiście.

W dniu dzisiejszej rocznicy naród polski śle narodom radzieckim wyrazy braterskiej miłości i wdzięczności za przyjaźń i nieustanną bezinteresowną a ofiarną pomoc, która pozwala mu dziś budować zręby ustroju socjalistycznego, umacniać niewzruszone fundamenty swej niepodległości i bezpieczeństwa, pogłębiać zwartość obozu pokoju przeciw wichrzeniom podżegaczy wojennych.

Przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego, przewodniczącego światowego obozu pokoju i demokracji, jest dla narodu polskiego źródłem zapału i energii w jego pracy i walce o rozwój Polski Ludowej oraz o utrwalenie pokoju między narodami.

BOLESŁAW BIERUT

Do

PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA
WARSZAWA

Z okazji siódmej rocznicy podpisania radziecko-polskiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę Was, Towarzyszu Prezydencie o przyjęcie przyjacielskich życzeń od Prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz ode mnie osobiście, wraz z życzeniami dalszych sukcesów dla narodu polskiego.

N. SZWERNIK

DO
PREZESA RADY MINISTRÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA J. CYRANKIEWICZA
WARSZAWA

Proszę Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i Was osobiście, Towarzyszu Premierze o przyjęcie mych pozdrowień i serdecznych życzeń dalszych sukcesów, z okazji siódmej rocznicy podpisania radziecko - polskiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej.

J. STALIN

DO
GENERALISSIMUSA J. W. STALINA
PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH
MOSKWA — KREML

W dniu siódmej rocznicy podpisania polsko - radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moje własne, dla narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, dla Rządu Radzieckiego i dla Was osobiście.

Z frontu pracy i walki o pokój i przedterminowe wykonanie 6-letniego Planu budowy fundamentów socjalizmu, naród polski śle Wam, Towarzyszu Premierze, swemu Wielkiemu Przyjacielowi i Chorążemu światowej walki o pokój, wyrazy głębokiej miłości oraz zapewnienie, iż nieustannie umacniać będzie i pogłębiać braterską przyjaźń z narodem radzieckim, będącą fundamentem niepodległości i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny, rękojmią jej rozkwitu i ważnym czynnikiem wzmacniającym obóz pokoju.

JÓZEF CYRANKIEWICZ
PREZES RADY MINISTRÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

DEPESZA Prezydenta RP Bolesława Bieruta do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Józefa Stalina

**DO
PRZEWODNICZĄCEGO
RADY MINISTRÓW ZSRR
TOWARZYSZA
JÓZEFA STALINA
MOSKWA — KREML**

Z całego serca dziękuję Wam, drogi Towarzyszu Stalin, za Wasze serdeczne życzenia z okazji mego sześćdziesięciolecia.

Pragnę zapewnić Was, że naród polski będzie nieustannie umacniał więzy przyjaźni i braterstwa z bohaterskimi narodami Związku Radzieckiego — ostoi pokoju i wolności, nadziei całej ludzkości.

Zjednoczona ludowo - demokratyczna Polska nie będzie szczędziła swych sił dla wzmocnienia toczącej się pod Waszym przewodem świętej walki wszystkich miłujących wolność narodów o zachowanie i utrwalenie pokoju na całym świecie.

BOLESŁAW BIERUT

Warszawa, 19 kwietnia 1952 r.

Podziękowanie Towarzysza Bieruta za życzenia z okazji 60 rocznicy urodzin

Wszystkim zakładom pracy, jak również zrzeszeniom, organizacjom, instytucjom, uczelniom, szkołom — wszystkim obywatelom i towarzyszom, którzy nadesłali mi swoje życzenia z okazji mego 60-lecia — składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

BOLESŁAW BIERUT

Warszawa, dnia 19 kwietnia br.

Nr 95 (1161)

Lud Stolicy gorąco wita radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki

20 bm., w przededniu 7 rocznicy podpisania Układu Polsko - Radzieckiego społeczeństwo Warszawy gorąco powitało radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki, na uroczystym spotkaniu, zorganizowanym w Teatrze Polskim z inicjatywy Zarz. Gł. Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej oraz Prezydium Stołecznej Rady Narodowej. Spotkanie stało się manifestacją głębokich uczuć braterskiej przyjaźni, łączącej naród polski z narodami wielkiego Związku Radzieckiego oraz serdecznej wdzięczności dla Józefa Stalina i Kraju Rad za wspaniały dar, który jest symbolem nieustannej pomocy ZSRR dla narodu polskiego.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Komitetu Centralnego PZPR, wśród których obecny był kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR O. Dłuski, przedstawiciele Komitetu Warszawskiego PZPR z pierwszym sekretarzem KW W. Wichą na czele, przedstawiciele Stołecznej Rady Narodowej z przewodniczącym Prezydium St. R. N. J. Albrechtem i głównym architektem Warszawy inż. J. Sigalinem, przedstawiciele CRZZ i WRZZ z wiceprzewodniczącym CRZZ T. Ćwikiem, przedstawiciele Zarządu Głównego TPP-R z wiceprzewodniczącym A. Juszkiewiczem, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, świata kultury i nauki oraz liczni przedstawiciele załóg warszawskich budowli i zakładów produkcyjnych.

Żywiołową owacją i długotrwałymi okrzykami na cześć przyjaźni polsko - radzieckiej, na cześć Chorążego pokoju — Józefa Stalina i Prezydenta Polski Ludowej — Bolesława Bieruta, powitali zebrani radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki z kierownikiem budowy wiceministrem G. A. Karawajewem, głównym inżynierem budowy L. N. Szczypakinem oraz zastępcami kierownika budowy inż. inż. A. N. Piecionkinem, G. I. Baskakowem oraz W. W. Nikolskim na czele.

Uroczystość zagaił wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej pos. Aleksander Juszkiewicz.

Po przemówieniu pos. Aleksandra Juszkiewicza, do zebranych przemówił przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej Jerzy Albrecht, który podkreślił doniosłe znaczenie umowy, zawartej między Rządem Polskim i Rządem ZSRR o budowie Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

„Pałac Kultury i Nauki - stwierdza J. Albrecht — swoją skalą, swym rozmachem, swą wspaniałą monumentalnością nie będzie miał równej sobie budowy w naszym kraju, jest on niespotykanym wydarzeniem w historii naszego budownictwa. Stanie w samym sercu naszej Stolicy na olbrzymim placu, który wytyczają ulice Marszałkowska, Aleje Jerozolimskie, Aleja Marchlewskiego i Nowoświętokrzyska. Przeszło 200 metrów wysokości, posiadać będzie kubaturę 800 tysięcy metrów sześciennych i dominować będzie nad sylwetą architektoniczną Warszawy.

Składając radzieckim budowniczym pałacu i pracującym u ich boku robotnikom warszawskim życzenia najlepszych sukcesów w wielkim dziele, mówca wznosi okrzyki na cześć Prezydenta Bolesława Bieruta oraz na cześć Wielkiego Przyjaciela naszego narodu — Wielkiego Chorążego Pokoju Józefa Stalina. Zebrani podchwytują wzniesione okrzyki i długo skandują: „Stalin", „Bierut", manifestując gorąco na cześć braterskiej przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego.

Nową falę owacji wywołuje przemówienie przedstawiciela radzieckich budowniczych pałacu — maszynisty Koparki M. M. Idrisowa.

Drodzy przyjaciele i towarzysze!

Pozwólcie, że przekażę Wam, mieszkańcom Warszawy w imieniu robotników-budowniczych Pałacu Kultury i Nauki nasze serdeczne, braterskie pozdrowienia. Dzień jutrzejszy — 21 kwietnia 1952 roku — jest dniem znamiennym. W dniu tym bowiem upływa 7 lat od chwili podpisania między Związkiem Radzieckim i Rzeczpospolitą Polską Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej. Układ ten, podpisany ze strony Związku Radzieckiego przez Towarzysza Stalina, znamionuje zasadniczy zwrot w stosunkach między Związkiem Radzieckim i Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni.

Minione 7 lat były dla Związku Radzieckiego i Polski latami burzliwego budownictwa i rozkwitu. W tym czasie, gdy amerykańsko-angielscy imperialiści natychmiast po zakończeniu drugiej wojny światowej zaczęli usilnie przygotowywać trzecią wojnę światową — narody radziecki i polski podnosiły z ruin swoje wspaniałe miasta, wsie, budowały nowe wspaniałe fabryki, zakłady, kopalnie, szkoły, teatry.

Potężny naród radziecki budujący pod kierownictwem Wielkiego Stalina społeczeństwo komunistyczne cieszy się osiągnięciami narodu polskiego, który pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przezwyciężając zaciekły opór wewnętrznej i zewnętrznej reakcji, pomyślnie buduje podstawy socjalizmu.

Ludzie radzieccy w imię niewzruszonej przyjaźni między naszymi krajami, w imię umocnienia pokoju na całym świecie okazują swoim polskim przyjaciołom niezmierzoną pomoc gospodarczą i techniczną, przekazują swoje bogate doświadczenia zdobyte w latach Stalinowskich 5-latek.

Dziś my, radzieccy budowniczowie, przy pomocy naszych polskich towarzyszy wykonujemy jedno z zaszczytnych zadań budując w Warszawie Pałac Kultury i Nauki.

Ludzie pracy w Polsce słusznie nazwali ten pałac, pałacem przyjaźni.

Towarzysze!

Specjalnością moją jest budownictwo. Przyjechałem do Warszawy, ażeby tu, w Warszawie wziąć bezpośredni udział w budowie wspaniałego gmachu Pałacu Kultury i Nauki. Niech Warszawa stanie się jednym z najpiękniejszych miast świata!

Niech budowa Pałacu Kultury i Nauki służy sprawie dalszego umocnienia przyjaźni między narodami radzieckim i polskim!

Niech żyje wielka, niewzruszona przyjaźń narodów radzieckiego i polskiego!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut!

Niech żyje Chorąży pokoju Wielki Stalin!

Okrzyki wzniesione przez mówcę podchwytują gorąco wszyscy zgromadzeni, którzy długo manifestują na cześć radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki, na cześć przyjaźni polsko - radzieckiej, na cześć Prezydenta Bolesława Bieruta i Wodza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina.

Bojowy śpiew „Międzynarodówki" kończy serdeczne spotkanie przedstawicieli bratnich narodów.

Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta oraz Święta 1 Maja

Wielki czyn produkcyjny klasy robotniczej Pomorza

Wspaniały dar plastyków dla Prezydenta RP Bolesława Bieruta

Grupa plastyków ofiarowała Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi w związku z 60 rocznicą Jego urodzin — tekę rysunków:

Rysunki ofiarowali: E. Arct, S. Brandt, R. Brzeski, E. Burke, H. Cenkiewicz - Michalska, H. Chrostowska, J. Cybis, E. Czerwiński, J. Czerwiński, S. Damski, E. Eibisch, J. Fangor, K. Ferster, T. Gleb, W. Gościński, H. Grunwald, M. Hewelka, M. Hiszpańska, L. Janecka, M. Jurgielewicz, G. Klimaszewska, E. Kokoszko, J. Korolkiewicz, M. Kościelniak, W. Kowalski, K. Kozłowska, J. Królikowska, T. Kulisiewicz, J. Lenica, B. Łada, S. Łuckiewicz, M. Manteuffel, Z. Matuszczyk - Cygańska, L. Michalski, H. Pachniewska, J. Pakulski, E. Piotrowicz, M. Podoska - Koch, Z. Pruszkowska, A. Rafałowski, E. Różańska, O. Siemaszkowa, J. Simon - Pietkiewiczowa, F. Skalińska, A. Soltan, K. Sopoćko, J. M. Szancer, A. Szulc, K. Szwaikowski, J. Świdziński, J. Tom, T. Wdowiszewski, J. Urbanowicz, W. Waśkowski, A. Winnicki, J. Witz, S. Zalewski, S. Zawadzki, R. Zerych, M. Żeromska.

Załogi budowlane Bydgoskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego podjęły zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja, o wartości 853 tys. zł.

Do dnia 18 kwietnia załogi BPZB nie tylko wykonały podjęte zobowiązania, lecz znacznie je przekroczyły.

Wartość czynu produkcyjnego załóg budowlanych Bydgoskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego przekracza do chwili obecnej kwotę 1.019.496 zł.

W TORUNIU

W Toruniu załogi fabryczne składają nadal meldunki o nowych zobowiązaniach podjętych w ramach wart produkcyjnych dla uczczenia Towarzysza Bieruta. M. in. zobowiązania wart produkcyjnych zwycięsko wykonały brygady ZMP Toruńskiej Fabryki Kotłów.

Również w Toruńskiej Fabryce Szydłów w realizacji nowopodjętych zobowiązań wyróżnili się ZMP-owcy.

W GRUDZIĄDZU

W najbliższych godzinach spodziewany jest meldunek załogi Fabryki Maszyn Rolniczych „Unia" w Grudziądzu, która podjęła zobowiązania o wartości 1.169.000 zł, o całkowitym ich wykonaniu.

Do dnia 20 bm. załoga „Unii" wykonała swe zobowiązania w 95 proc. W ich realizacji ogromną rolę odegrało wprowadzenie taśmowego montażu pługów traktorowych oraz doprowadzenie dziennych planów produkcyjnych do każdego robotnika.

* * *

Nieustannie napływają również meldunki o realizacji indywidualnych zobowiązań robotników i robotnic.

W Wielkopolskiej Hucie Szkła w Bydgoszczy robotnica Eugenia Walentowicz zobowiązała się w czynie dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta przyswoić sobie kwalifikacje majstra zespołu obsługującego automaty do wydmuchiwania butelek. Tow. Walentowicz wykonała swe zobowiązanie i jest pierwszą robotnicą, która wykonuje tę pracę, gdzie ustne wydmuchiwanie zastąpiono wydmuchiwaniem przy pomocy sprężonego powietrza.

Majster Bydgoskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego — oddział C — Anna Kaczmarek wykonała również swoje zobowiązania, przeszkalając jako maszynistki 6 robotnic — Reinke, Waszak, Marcholak, Sabikowską, Płaszczykowską i Dudzińską. Wykonują one obecnie 120 proc. normy, choć przed 3 tygodniami nie miały jeszcze pojęcia o pracy przy maszynach.

Brygada młodzieżowa, w której brygadzistką jest Janina Stramik osiągnęła w trakcie realizacji zobowiązań 180 proc. normy, podczas gdy dawniej przekraczała normy tylko w 160 proc.

* * *

Niestety jednak nie we wszystkich zakładach realizacja zobowiązań przebiega należycie. Z wypadkami takimi spotykamy się w tych zakładach, gdzie rada zakładowa i dyrekcja nie kontrolują realizacji zobowiązań i nie troszczą się o usuwanie trudności, na które napotyka załoga.

Tak np. w Tartaku nr 5 w Bydgoszczy realizację zobowiązań utrudnia unieruchomienie 1 traka. Kierownictwo tartaku tłumaczy się brakiem dość licznej załogi. Tymczasem robotnice jak np. Irena Ras, Teresa Psiakowska, które układają listwy na placu, proszą, aby mogły pracować przy traku. Przy traku tym można by zatrudnić wiele innych kobiet, które poznały już tę pracę.

Trzeba wierzyć w zdolności i siły robotnic, towarzysze z Tartaku nr 5, zatrudnić kobiety przy trakach, a zobowiązania na pewno będą nie tylko wykonane, lecz wysoko przekroczone.

FSC w Lublinie otrzymała imię Towarzysza Bolesława Bieruta

Lublin — miasto, w którym przez wiele lat mieszkał, uczył się i pracował Bolesław Bierut — w dniu 60 rocznicy Jego urodzin przystroił swe domy, place i ulice czerwienią transparentów, zielenią girland.

Załoga Fabryki Samochodów Ciężarowych wyraziła po robociarsku swe przywiązanie i miłość do Prezydenta, oddając do użytku w dniu 60 rocznicy Jego urodzin 500, zmontowany w tym roku, samochód ciężarowy. W tym samym dniu robotnicy FSC otrzymali wiadomość, iż Prezydent Bierut w odpowiedzi na prośbę załogi zgodził się na nazwanie fabryki — Jego imieniem.

ODSŁONIĘCIE TABLICY PAMIĄTKOWEJ

Tablica pamiątkowa wmurowana została w ścianę domu przy ul. Sierocej 4. Tysiączne rzesze mieszkańców Lublina zapełniają ulice wokół niepozornego domku, w którego suterenie zamieszkiwał Bolesław Bierut.

Zebrani w skupieniu czytają wyryte na tablicy słowa: „W tym domu mieszkał w latach swego dzieciństwa i młodości (1893—1912) Prezydent Polski Ludowej — Bolesław Bierut".

Przemówienie Premiera J. Cyrankiewicza z okazji VII rocznicy polsko-radzieckiego układu o przyjaźni

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Ci, którzy podżegają do wywołania nowej wojny światowej i którzy już dziś na koreańskiej ziemi pokazują przy pomocy bomb bakteriologicznych, że potrafią być okrutniejsi i bezwzględniejsi niż Hitler, ci knują spiski przeciw naszym granicom, naszemu bezpieczeństwu i niepodległości. Imperialiści amerykańscy sprzymierzeni z niedobitkami pruskiego militaryzmu i hitlerowskiego faszyzmu głoszą otwarcie hasła odwetowe. Sytuacja jest jednak z gruntu inna niż przed wrześniem 1939 roku, bo naród polski czuje za sobą potęgę wielkiego mocarstwa socjalistycznego, które przez usta swego rządu powiada twardo i zdecydowanie, że sprawa granic Polski jest ostatecznie i definitywnie przesądzona i nie podlega żadnej dyskusji.

Naród polski czuje u swego boku bratnie narody demokracji ludowej, demokratyczne Niemcy, Ludowe Chiny. Bo naród polski wie, że dzięki Związkowi Radzieckiemu nie jest już osamotniony. Że jest ogniwem w potężnym łańcuchu państw pokoju i socjalizmu opasującym jedną trzecią kuli ziemskiej od Łaby po dalekie wybrzeża Oceanu Spokojnego. Naród polski wie, że znajduje się wśród ośmiuset milionów ludzi, którzy zawdzięczają swe wyzwolenie ideom Wielkiego Października.

Taka jest rzeczywistość polityczna, w której tworzymy naszą przyszłość. Rzeczywistość ta wyrasta bezpośrednio z ducha i litery wielkiego Układu o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy zawartego lat temu siedem między wolnym narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego, które przyniosły nam wolność. Gdy pod układem złożone zostały podpisy przedstawicieli obu narodów — **JÓZEF STALIN**, którego geniusz sprawił, że wolność zwyciężyła — mówił:

„Układ ten stanowi rękojmię niepodległości nowej, demokratycznej Polski, rękojmię jej potęgi, jej rozkwitu".

Wiemy, że tak właśnie było w ciągu ubiegłych lat siedmiu, tak jest dziś i tak będzie jutro.

Bo układ z dnia 21 kwietnia 1945 roku był od pierwszej chwili układem dokonywujących się faktów, realizowanych każdego dnia, każdej godziny, faktów, które składały się i składają na pomyślność naszego narodu. I naród polski urzeczywistniał, urzeczywistnia i urzeczywistniać będzie ten układ z tą samą wiernością, szczerością i oddaniem co naród radziecki. Budujemy w oparciu o przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego potęgę swej Ojczyzny, wiedząc, że każdy przyrost tej potęgi jest zarazem przyrostem siły obozu pokoju. Budujemy ją dzięki temu, że nie jesteśmy więcej osamotnieni na straży naszej niepodległości, naszych granic, naszego bytu, naszej przyszłości. Z nami jest nieugięty pogromca faszyzmu Związek Radziecki — z nami jest Wódz światowego obozu pokoju — Józef Stalin, którego słowa skierowane do naszego Prezydenta, Bolesława Bieruta w dniu jego 60-lecia z taką serdecznością mówią o naszym Prezydencie i z taką siłą o nowej zjednoczonej, niepodległej, ludowo-demokratycznej Polsce.

W dniu 21 kwietnia, w siódmą rocznicę wielkiego układu naród polski budujący pod wodzą swojego Prezydenta Bolesława Bieruta socjalizm, śle braterskie pozdrowienia Wielkiemu narodowi radzieckiemu i składa najserdeczniejsze wyrazy wdzięczności i oddania temu, który swą wielką przyjaźnią dla narodu polskiego swą serdeczną troską i mądrą myślą, wskazuje nam drogę ku wielkiej i pięknej przyszłości — **JÓZEFOWI STALINOWI.**

Życzenia w Belwederze

18 bm., w 60 rocznicę urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie, złożyli swe podpisy w księdze życzeń, wyłożonej w Sali Pompejańskiej w Belwederze.

W ciągu całego dnia przybywały do Belwederu delegacje składając najserdeczniejsze życzenia Prezydentowi RP oraz przekazując podarki, przygotowane na dzień Jego urodzin. Delegacje z dumą meldowały o wykonaniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Pierwszego Obywatela Polski Ludowej.

18 bm. w godzinach wieczornych Prezydent RP Bolesław Bierut wydał przyjęcie w salach Rady Państwa.

Na przyjęcie przybyli: członkowie Rady Państwa z Marszałkiem Sejmu W. Kowalskim na czele, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rządu RP z Premierem J. Cyrankiewiczem na czele, generalicja z Marszałkiem Polski K. Rokossowskim na czele, przedstawiciele KC PZPR, władz naczelnych, stronnictw politycznych, oficerowie WP, przedstawiciele organizacji masowych, świata nauki i kultury oraz przodownicy pracy.

Na przyjęciu obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie.

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Depesze gratulacyjne do Towarzysza Bieruta

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza Bolesława Bieruta

W a r s z a w a

Z okazji Waszego sześćdziesięciolecia proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, przyjąć moje serdeczne powinszowania. Życzę Wam dobrego zdrowia i dalszych sukcesów w Waszej działalności dla dobra narodu polskiego i niewzruszonej przyjaźni między narodami naszych krajów.

N. SZWERNIK

* * *

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza Bolesława Bieruta

W a r s z a w a

Z okazji 60-lecia Waszych urodzin proszę przyjąć serdeczne gratulacje narodu chińskiego, Rządu Chińskiej Republiki Ludowej i moje własne.

Pod Waszym kierownictwem naród polski wśród ruin i zniszczeń, spowodowanych przez hitlerowskich grabieżców, zbudował państwo, które z każdym dniem staje się bardziej kwitnące, wolne i szczęśliwe. Sukcesy osiągnięte przez naród polski w budowie społeczeństwa socjalistycznego dobitnie świadczą o haniebnej klęsce agresorów, a także o wielkiej niezwyciężonej sile obozu pokoju i demokracji.

Życzę Wam jeszcze większych osiągnięć na polu budownictwa socjalistycznego oraz w walce o pokój na całym świecie, jak również życzę Wam zdrowia i długich lat życia.

Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego
Chińskiej Republiki Ludowej
MAO TSE-TUNG

* * *

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza Bolesława Bieruta

W a r s z a w a

W związku z 60-leciem Waszych urodzin ślę Wam, Drogi Towarzyszu, me najgorętsze gratulacje i życzenia. W imieniu rządu, narodu i moim własnym pozwólcie mi wyrazić Wam i za Waszym pośrednictwem zaprzyjaźnionemu narodowi polskiemu, głęboką wdzięczność za jego poparcie i sympatię dla narodu koreańskiego, broniącego honoru, wolności i niepodległości swojej Ojczyzny.

Życzę Wam, Drogi Towarzyszu, dobrego zdrowia i długich lat życia dla dobra i szczęścia narodu polskiego.

Prezes Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej
KIM IR-SEN

* * *

Do
Towarzysza Bolesława Bieruta
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

W a r s z a w a

Szczęśliwy jestem, iż mogę z okazji 60-lecia Waszych urodzin przesłać Wam w imieniu narodu i rządu Vietnamu oraz moim osobistym najlepsze życzenia zdrowia i długich lat życia. Oby pod Waszym dalekowzrocznym kierownictwem naród i rząd Rzeczypospolitej Polskiej osiągał dalsze wielkie sukcesy w dziele budowy socjalizmu i obrony pokoju na całym świecie. Łączę braterskie pozdrowienia.

HO SZI MIN
Prezydent Demokratycznej Republiki Vietnamu

* * *

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza Bolesława Bieruta

W a r s z a w a

Szanowny Towarzyszu Prezydencie! W dniu 60-lecia Waszych urodzin ślę Wam w imieniu wszystkich pokój miłujących Niemców i swoim własnym najserdeczniejsze gratulacje.

Lud pracujący Niemiec śledzi z radością i podziwem dumne osiągnięcia, jakie naród polski zdobywa pod Waszym kierownictwem, a które znajdują wyraz w nowym, wielkim i doniosłym dziele konstytucyjnym Waszego Państwa. Wasza niestrudzona praca na rzecz pogłębienia przyjaźni między naszymi krajami i nieograniczone poparcie, otrzymywane przez naród niemiecki ze strony Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i narodu polskiego w walce o zjednoczone, pokój miłujące i demokratyczne Niemcy, wywołują w naszym narodzie największe uznanie i głęboką wdzięczność.

W granicy pokoju na Odrze i Nysie widzą wszyscy, pokój miłujący Niemcy podstawę dobrosąsiedzkich stosunków między naszymi narodami. Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz pokój miłujący ludzie w całych Niemczech przeciwstawią się wszelkiej próbie podżegaczy wojennych mącenia przyjaźni między naszymi narodami. Główną treścią ich narodowej walki będą wielkie perspektywy, wskazane w nocie Rządu Radzieckiego do mocarstw zachodnich o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i tym samym o zachowaniu pokoju światowego.

Życzę Wam, Towarzyszu Prezydencie, najlepszego zdrowia i twórczych sił, jak również dalszych osiągnięć w budowie szczęśliwego i pokojowego życia dla narodu polskiego.

Proszę przyjąć wyrazy mego głębokiego poważania.

W. PIECK

* * *

Towarzysz Bolesław Bierut

W a r s z a w a

Drogi Towarzyszu Bierucie!

Z okazji 60 rocznicy Waszych urodzin pozwólcie przekazać Wam serdeczne pozdrowienia Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji i moje osobiste najlepsze życzenia. Dziś pod Waszym kierownictwem Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, urzeczywistniając marzenia i dążenia wielu pokoleń polskich rewolucjonistów, buduje silną, niepodległą Polskę, kraj szczęśliwego narodu, tworzącego nowe, socjalistyczne życie.

Zapewniam Was, że Partia nasza czynić będzie wszystko, by umacniać niewzruszoną przyjaźń narodu polskiego i narodów Czechosłowacji, by ramię przy ramieniu ze Związkiem Radzieckim i w oparciu o jego ofiarną pomoc zbudować w naszych krajach niezwyciężoną twierdzę pokoju i socjalizmu.

Z całego serca życzę Wam najlepszego zdrowia, byście przez długie, długie lata prowadzili naród polski po drodze socjalizmu ku szczęśliwej przyszłości.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji
KLEMENT GOTTWALD

* * *

Do
Towarzysza Bolesława Bieruta
Przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

W a r s z a w a

Drogi Towarzyszu!

Z okazji sześćdziesiątej rocznicy Waszych urodzin przyjmijcie najlepsze życzenia i serdeczne, braterskie pozdrowienia Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących, całego węgierskiego ludu pracującego i ode mnie osobiście. Odwieczna przyjaźń i solidarność ludu pracującego Węgier i Polski pogłębiła się jeszcze bardziej i uzyskała nową treść z chwilą, gdy okryty chwałą Związek Radziecki wyzwolił nasze kraje. Dziś naród polski i węgierski kroczą ramię przy ramieniu z wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, budując socjalizm i broniąc pokoju przeciw imperialistycznym agresorom.

Polski lud pracujący, kierowany przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą i przez Was, Drogi Towarzyszu, odbudował w szybkim tempie swą Ojczyznę, zniszczoną przez wojnę i osiągnął wielkie sukcesy na drodze budownictwa socjalistycznego. W dniu sześćdziesiątej rocznicy Waszych urodzin życzymy Wam z całego serca, Drogi Towarzyszu, wielu lat zdrowia i owocnej pracy dla dobra bratniego narodu polskiego i dla obrony pokoju.

Z serdecznym komunistycznym pozdrowieniem

MATYAS RAKOSI
Generalny Sekretarz Węgierskiej Partii Pracujących

Partia klasy robotniczej - kierowniczą siłą narodu

Bolesław Bierut

Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

1.

Przed 10 laty powstała Polska Partia Robotnicza, jako awangarda bojowa polskiej klasy robotniczej, która stanęła na czele ruchu narodowo-wyzwoleńczego przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy. Wyrosła w ciężkiej i krwawej walce z tyranią hitlerowską. Polska Partia Robotnicza stała się wkrótce jedyną rzeczywistą przewodniczką szerokich mas pracujących w najcięższym dla narodu okresie niewoli, kiedy wkroczony wróg postawił przed sobą zadanie całkowitej zagłady Polski. [illegible] z mapy Europy. [illegible] cięższe niepowodzenia spotykały [illegible] na frontach w ZSRR — tym okrutniej rozprawiały się bandy [illegible] z bezbronną ludnością [illegible] podbitych terenach, z jeńcami wojennymi, z więźniami obozów koncentracyjnych — podobnie jak to czynią [illegible] imperialistyczni zbrodniarze wobec nieszczęsnej ludności i jeńców w Korei.

Polska Partia Robotnicza stanęła na czele mas pracujących w Polsce jako jedyna siła wzywająca do zbrojnego oporu wobec okupanta w łącznym wysiłku z narodem radzieckim, który przelał krew w imię wyzwolenia innych narodów spod niewoli faszystowskiej. Polska Partia Robotnicza organizowała partyzanckie oddziały zbrojne na tyłach wroga, przeciwstawiając się niszczennej i podstępnej taktyce emigracyjnego „rządu" polskiego i popierających go partii burżuazyjnych w kraju. Polscy wodzireje faszystowscy realizowali w Polsce w czasie drugiej wojny światowej politykę wyczekiwania w rachubie na „wykrwawienie się dwóch wrogów", to jest taką samą politykę jaką faktycznie realizowali angielsko-amerykańscy imperialiści. Istotną treścią tej polityki był bezgraniczny lęk przed rewolucyjnymi dążeniami własnej klasy robotniczej i ślepa nienawiść klasowa do jedynego wówczas w świecie państwa socjalistycznego — nienawiść do ZSRR.

Dziś amerykańsko-angielscy politycy dążą jak najintensywniej do zorganizowania nowej agresji przeciwko [illegible] narodom, przeciwko obozowi demokracji i socjalizmu, odbudowując [illegible] agresywnych celach wbrew interesom wszystkich narodów i wbrew interesom narodu niemieckiego neohitlerowski Wehrmacht.

Klasowa nienawiść burżuazji polskiej, jej tępota, ograniczoność i sprzedajność była zręcznie wykorzystana przez Hitlera, który bez skrupułów wyprowadził na pole tych polityków, gdy stali się bezużyteczni. Nie inaczej też postępią w stosunku do swych nędznych sługusów również obecni amerykańscy protektorzy zdrajców narodu polskiego. Nie przeszkadza to nikczemnym rozbitkom polskiej burżuazji wysługiwać się za nędzne ochłapy imperialistycznym wywiadom. Stanowią oni najbezwstydniejszą bodaj część kadry agentów, szpiegów i dywersantów biorących udział w akcji dywersyjnej imperialistów przeciwko wolnym narodom świata socjalistycznego. Właśnie na dywersyjną działalność tych wrogów wolności narodów kongres USA nie krępował się uchwalić jawnie 100 milionów dolarów, depcąc zwyczajem drapieżców i kolonizatorów elementarne normy i zwyczaje prawa międzynarodowego.

W świetle dzisiejszej postawy rozbitków polskiej burżuazji łatwiej jest ocenić owczesną jej lokajską rolę wobec okupanta hitlerowskiego, jej wrogość wobec bohaterskich zmagań armii radzieckiej, jak również [illegible] wobec cierpień własnego narodu w okresie okupacji niemiecko-faszystowskiej. Nie trudno też zrozumieć dlaczego Polska Partia Robotnicza, działając w warunkach podziemnego terroru, zdobyła uznanie i poparcie polskich mas pracujących, stała się najgroźniejszym przeciwnikiem burżuazji i postrachem dla okupanta hitlerowskiego. Polskie masy pracujące, natchnione bojowymi czynami Polskiej Partii Robotniczej — wyczuły w niej instynktem klasowym jedynego i rzeczywistego przywódcę w walce o swe wyzwolenie narodowe i społeczne. W tej walce polska klasa robotnicza, która od wielu lat przed wojną z podziwem i gorącą sympatią śledziła za ogromnymi osiągnięciami budownictwa socjalistycznego w ZSRR, w okresie wojny i okupacji, w okresie straszliwej niedoli i cierpień spoglądała ku ZSRR z nadzieją i wiarą.

Bojowa droga PPR jest jeszcze jednym potwierdzeniem słuszności, międzynarodowego znaczenia nauk Lenina i Stalina o zdobyciu przez proletariat i jego partię hegemonii i kierownictwa w walce mas ludowych.

2.

Padło pod kulami lub zamęczonych w katowniach faszystowskich [illegible] niemało czołowych przywódców PPR. Ale partia pozostała. Nie udało się ani gestapowskim siepaczom, ani też godzącym w nią zdradzieckim skrytobójcom z obozu polskiej reakcji zepchnąć jej z drogi [illegible] walki. Był jednak okres szczególnie niebezpieczny w życiu partii — w pierwszej połowie 1944 r. — gdy jej ideologii i słusznej linii politycznej [illegible] elementy oportunistyczne, które przedostały się do kierownictwa bojowego partii.

Zwycięskie armie radzieckie zbliżały się już w tym okresie ku ziemiom polskim. Zdradziecka postawa partii burżuazyjnych, których przywódcy usiłowali hamować w miarę swych sił walkę narodowo-wyzwoleńczą ludu polskiego, stawała się widoczna dla szerokich mas. Tym silniej więc wzrastało [illegible] PPR z wyłonioną dzięki inicjatywie partii Krajową Radą Narodową [illegible] przedstawicielstwem narodu. W skład Krajowej Rady Narodowej weszły również [illegible] ugrupowania [illegible] partie burżuazyjne [illegible] głównego wroga uważały w tym czasie nie okupanta, lecz PPR i Krajową Radę Narodową. PPR demaskowała bezlitośnie zdradę i zwyrodnienie obozu polskiej burżuazji, który w [illegible] trwodze, aby polski lud nie wyrwał mu z rąk władzy w chwili wyzwolenia — nie wahał się [illegible] współpracy z wrogiem [illegible] Armii Ludowej*), wydając [illegible] gestapo [illegible] „Startu" (policyjno-wywiadowcza organizacja, której głównym zadaniem była [illegible] komunistycznych [illegible]).

Oto w tym właśnie okresie oportunistyczna grupa Gomułki w kierownictwie PPR zaczyna wysuwać tezę, że Krajowa Rada Narodowa nie zdoła jakoby przyciągnąć do siebie niektórych stronnictw burżuazyjnych. Bez tych stronnictw — według Gomułki i jego grupy — nie podobna było jakoby stworzenie frontu narodowego, zdobycie zaś władzy przez masy pracujące pod przewodem KRN uważali oni za nierealne. Jeśli zaś tak — twierdzili gomułkowcy — to czy nie lepiej wyrzec się Krajowej Rady Narodowej i spróbować włączyć się niepostrzeżenie do ogólnego frontu partii burżuazyjnych, reprezentowanych przez tzw. Radę Jedności Narodowej, której cała działalność wyrażała się w sianiu nienawiści nie przeciwko hitlerowskim najeźdźcom, lecz przeciwko ZSRR i Polskiej Partii Robotniczej. Ta tchórzliwa i kapitulancka postawa grupy Gomułki znalazła zdecydowane potępienie wśród większości kierownictwa partyjnego. Z taką samą odprawą ze strony całej partii spotkała się druga próba Gomułki, podjęta przez niego później, w 1948 r., gdy zdemaskowana została titowska klika jako agentura imperialistyczna w Jugosławii. Gomułka usiłował posiać w partii pozycyjno-nacjonalistyczne wahania, co spowodowało usunięcie gomułkowców z kierownictwa partii i zdemaskowanie ich rzeczywistej roli do końca.

Wysuwając w okresie wojny hasło frontu narodowego w walce z okupantem hitlerowskim — Polska Partia Robotnicza bynajmniej nie stawiała przed sobą zadania przyciągnięcia do tego frontu wszystkich partii burżuazyjnych, które nie tylko nie brały udziału w walce z najeźdźcą hitlerowskim, ale zajmowały wobec tej walki dwulicową i obłudną postawę. Kierownictwa tych partyj nie chciały i nie były zdolne do walki o wyzwolenie narodowe, gdyż bały się zwycięstwa sił ludowych, [illegible] marzeń [illegible] rydwanu imperializmu amerykańskiego i angielskiego i [illegible] bankierom [illegible] przy sabotowaniu walki o wyzwolenie narodowe.

W tych warunkach tylko polska klasa robotnicza i jej partia mogły stać się prawdziwym przewodnikiem i hegemonem frontu walki o narodowe i społeczne wyzwolenie Polski. Grupa [illegible] nie wierzyła w siły klasy robotniczej, w jej zdolność przeprowadzenia za sobą podstawowych mas chłopstwa pracującego, inteligencji i drobnomieszczaństwa; przeceniała wpływy partii burżuazyjnych, traciła z oczu właściwą rewolucyjną perspektywę dalszego rozwoju walki klasowej. Dlatego też próbowała wypaczyć linię bojową partii i skapitulować przed burżuazją. Nic dziwnego, że w warunkach tak zaostrzonej walki klasowej grupa prawicowo-nacjonalistyczna Gomułki — Spychalskiego stawała się narzędziem wrogiej dywersji, kanałem penetracji agentur imperialistycznych, jak o tym świadczą [illegible] procesy Tatara i innych agentów imperialistycznych. Partia odparła i rozgromiła tę wrogą robotę dzięki temu, że jej aktyw kierował się wskazaniami rewolucyjnej nauki marksizmu-leninizmu, że hartując się w bojach czerpała z doświadczeń bohaterskiej walki partii bolszewików przeciwko wszelkim wrogom narodu. Partia, opierając się na klasie robotniczej szukała i znajdywała sojuszników w tych patriotycznych warstwach chłopstwa, inteligencji i drobnomieszczaństwa, które chciały uczestniczyć jak najaktywniej w walce o wyzwolenie narodu i widziały w ZSRR najpotężniejszego sprzymierzeńca oraz siłę zdolną pokonać potęgę militarną hitleryzmu. Partia dała odpór wahaniom i podszeptom oportunistycznym, ponieważ jej aktyw przyswoił sobie zasadnicze wytyczne nauk Towarzysza Stalina o bezlitosnej walce z oportunizmem.

3.

Polska klasa robotnicza głęboko [illegible] i ceni tradycje postępowych idei wyzwoleńczych, w imię których walka i losy polskiego narodu splatały się w ciągu dziesiątków lat z wydarzeniami rewolucyjnymi na szerokiej arenie międzynarodowej, a w szczególności z walką postępowych i rewolucyjnych sił Rosji.

10-lecie Polskiej Partii Robotniczej zbiegło się z okresem dyskusji ogólnonarodowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jest to jeden z najdonioślejszych momentów w życiu narodu polskiego. Znajduje to wyraz w przebiegu tej dyskusji, w ogromnym poruszeniu, jakie wzbudziła ona w polskich masach pracujących. Setki tysięcy listów, wypowiedzi, uwag robotników, chłopów, inteligentów, kobiet, młodzieży — oto dotychczasowy wstępny plon tej rzeczywiście ogólnonarodowej dyskusji. Masy pracujące nie tylko wypowiadają swą opinię słowami, ale i czynami produkcyjnymi: wzmocnieniem wysiłku nad wykonaniem Planu 6-letniego — planu budownictwa socjalizmu w Polsce.

Konstytucja jest widocznym dla polskich mas pracujących uwieńczeniem ich walk, które toczyły się w ciągu minionego dziesięciolecia pod przewodem klasy robotniczej, pod kierownictwem jej partii. Konstytucja jest bilansem wielkich osiągnięć i przeobrażeń społecznych, które stały się punktem zwrotnym w historii narodu polskiego i otwarły przed nim nieznane nigdy przedtem perspektywy rozwoju.

We wstępie do projektu Konstytucji czytamy:

„Historyczne zwycięstwo Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nad faszyzmem wyzwoliło ziemie polskie, umożliwiło polskiemu ludowi pracującemu zdobycie władzy i stworzyło warunki narodowego odrodzenia Polski w nowych, sprawiedliwych granicach... W wyniku rewolucyjnych walk i przemian obalona została władza kapitalistów i obszarników, utrwaliło się państwo demokracji ludowej, kształtuje się i umacnia nowy ustrój społeczny odpowiadający interesom i dążeniom najszerszych mas ludowych..."

W art. 3 projektu Konstytucji jasno i wyraźnie określone zostały rola i zadania państwa demokracji ludowej w Polsce i jego funkcje. Funkcje te są analogiczne do funkcji państwa dyktatury proletariatu w ZSRR w pierwszym okresie jego rozwoju do likwidacji antagonistycznych klas. Obecny ustrój społeczno-ekonomiczny w Polsce jest ustrojem przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu.

W słowach tych zawarty jest krótki, ale jakże wymowny bilans przeobrażeń: od wyzwolenia narodu z najcięższej niewoli faszystowskiej do nowego ustroju społecznego, o który walczyły przez dziesiątki lat masy ludowe.

Przez 20 z górą lat istniało — między pierwszą i drugą wojną światową — burżuazyjne państwo polskie, którym rządzili kapitaliści i obszarnicy. Powstało to państwo dzięki rozbiciu przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową carskiego systemu ucisku, powstało dzięki zwycięstwu ludu rosyjskiego, ale natychmiast stało się bazą wrogich sił imperialistycznych przeciwko temu ludowi. Było też gorzkim okresem rozczarowań, nędzy i niedoli dla polskich mas pracujących, okresem brutalnego ucisku ludności ukraińskiej i białoruskiej, która dostała się pod jego panowanie; było ośrodkiem gra bieży ze strony imperialistycznych karteli i trustów. Państwo to nie przysporzyło sił narodowi, na odwrót — w ciągu tych dwudziestu lat nie polepszały się lecz pogarszały wciąż warunki bytu mas pracujących, na które spadał coraz ostrzej bicz faszystowskiego ustroju politycznego. Aż przyszła katastrofa nowej wojny i napaść hitlerowska, której polskie rządy kapitalistyczno-obszarnicze całą swoją polityką torowały drogę.

Taki był wynik, taki był ponury bilans rządów burżuazyjnych dla narodu polskiego. Lecz polskie masy pracujące, z komunistami na czele, walczyły nieustannie z faszystowską dyktaturą, hartowały się w tej walce i gromadziły doświadczenie, które pomogło im zrozumieć do końca, że rządy burżuazji i obszarnictwa — prowadzą niechybnie do nędzy, zdrady i katastrofy narodowej.

Zaś w tym samym czasie — między pierwszą i drugą wojną światową — istniało, walczyło i potężniało z roku na rok pierwsze w świecie państwo robotników i chłopów, którzy odparli interwencję czternastu państw imperialistycznych, zdławili kontrrewolucję, zdruzgotali raz na zawsze wiekową tyranię i stworzyli nowe warunki braterskiego współżycia narodów, znieśli wszelkie formy ucisku i wyzysku człowieka przez człowieka, uwolnili 200-milionowe społeczeństwo od podziału klasowego, wyzwalając w nim potężne siły twórcze, zmieniając od podstaw bazę gospodarczą zacofanego przedtem kraju, opierając całą jego ekonomikę na zasadach gospodarki planowej, na przodującej technice oraz na nowych wykwalifikowanych i przodujących kulturalnie kadrach ludzkich, na świadomych, twórczych budowniczych nowego życia. To jedyne w świecie państwo socjalistyczne zdołało w ciągu tego czasu stworzyć siły, które zdruzgotały największą w historii świata militarną machinę imperialistycznych agresorów faszystowskich, uwolniło z niewoli hitlerowskiej szereg narodów i dziś stoi na przodujących pozycjach w walce o pokój, przeciwko nowym knowaniom imperialistycznych agresorów — w walce, którą popiera olbrzymia większość ludzi na całym świecie.

Taki jest krótki — ale porywający swą treścią — bilans zwycięstw nowego socjalistycznego państwa, którego wzór i przykład przenika dziś w myśli i serca milionów ludzi pracy zarówno w Polsce, jak i we wszystkich krajach.

W walce o zbudowanie nowego życia Polska Zjednoczona Partia Robotnicza czerpała i czerpie siły i naukę z tej niewyczerpanej skarbnicy zwycięskich doświadczeń historycznych w budownictwie socjalizmu. Polska klasa robotnicza analizuje dziś drogę swych walk w ciągu minionego dziesięciolecia pod kierownictwem partii, która doprowadziła do zjednoczenia na podstawie marksizmu-leninizmu rozbitego w ciągu dziesiątków lat ruchu robotniczego i zdobyła zaufanie olbrzymiej większości mas pracujących.

W ciągu tych niewielu lat pod kierownictwem partii polskiego proletariatu w Polsce zbudowane zostało państwo demokracji ludowej, zlikwidowane zostały pozycje kapitalistyczne nie tylko w wielkim i średnim przemyśle, ale i w przeważającej części drobnego przemysłu oraz w handlu. Równocześnie uczyniony został wielki krok naprzód w likwidacji dawnego zacofania gospodarczego, w uprzemysłowieniu kraju, w technicznej rekonstrukcji przemysłu.

Klasa robotnicza Polski rośnie w zdumiewająco szybkim tempie i liczy obecnie 5 i pół miliona (pracownicy najemni bez członków rodzin, będących na utrzymaniu), podczas gdy w końcu roku 1945 liczyła poniżej 2 milionów.

Klasa robotnicza przeciągnęła na swoją stronę olbrzymią większość chłopstwa pracującego izolując coraz bardziej kułaków, konsekwentnie realizując politykę ograniczania i wypierania kułactwa. Coraz głębiej przenikają w masy chłopskie formy i metody gospodarki zespołowej.

Tworzy się nowa inteligencja, wyrosła z klasy robotniczej, z synów i córek robotniczych i chłopskich, a równocześnie pogłębia się zbliżenie inteligencji twórczej i technicznej do klasy robotniczej.

Coraz głębiej rozwija partia wśród aktywu partyjnego i wśród mas pracujących swą pracę ideologiczną, propagandową i masowo-polityczną. Wśród setek tysięcy i milionów ludzi, zwłaszcza spośród młodzieży robotniczej i chłopskiej, spośród inteligencji, spośród zarówno mężczyzn, jak kobiet rośnie zainteresowanie dla książek, czasopism, filmów, odczytów i wykładów, które otwierają im bezcenne zdobycze wielkiej nauki i ideologii marksistowsko-leninowskiej. Świadczą o tym rosnące nakłady książek, które w zakresie literatury marksistowsko-leninowskiej osiągnęły od powstania Polski Ludowej do końca roku ubiegłego 21.200 tysięcy egzemplarzy (w tym dzieła Lenina i Stalina przeszło 14 milionów egzemplarzy). Wszystkie wyższe uczelnie, których liczba jest dziś trzykrotnie wyższa niż przed wojną, wprowadziły od roku katedry marksizmu-leninizmu w oparciu o kadry wykładowców szkolone przez Instytut Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR oraz przez Centralne Szkoły Partyjne. Wszystkie organizacje partyjne prowadzą akcję masowego szkolenia członków partii w dziedzinie historii WKP(b) oraz polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

O wzrastającym wpływie pracy ideologicznej partii świadczy występujący coraz wyraźniej przełom ideologiczny wśród badaczy naukowych, pisarzy i artystów w kierunku związania się z zagadnieniami realizacji Planu 6-letniego, z zagadnieniami budowania nowego życia, nowego człowieka, w kierunku przepojenia postawy naszych działaczy i twórców w dziedzinie nauki i sztuki zasadami marksizmu-leninizmu.

4.

PZPR ma niemałe sukcesy, ale zagrażałoby jej największe niebezpieczeństwo, gdyby na skutek swych osiągnięć wpadała w stan samozadowolenia, gdyby w jej szeregach zapanowało samouspokojenie.

Walka klasowa bynajmniej nie słabnie, przeciwnie — zaostrza się. Wywiady imperialistyczne nasyłają agentów, szpiegów i dywersantów dla prowadzenia antypolskiej działalności. Wzmaga się również wroga, prowokacyjna propaganda przeciwko naszemu krajowi.

W tych warunkach staje się nakazem nie tylko wzmożenie czujności rewolucyjnej, ale i nieprzejednana walka z wszelkimi brakami w pracy partyjnej, z niedocenianiem pracy polityczno-masowej, walka o nieustanne doskonalenie metod partyjnego kierownictwa w pracy nad pogłębianiem świadomości i zaufania mas pracujących, walka o ciągłe podnoszenie poziomu politycznego zarówno kierowniczej kadry aktywu, jak i mas pracujących. Zawsze pozostają dla nas drogowskazem słowa Towarzysza Stalina:

„Niezbędne jest, żeby partia umiała w swojej pracy łączyć najwyższą pryncypialność (nie mieszać z sekciarstwem!) z maksimum więzi i kontaktu z masami (nie mieszać z „chwostyzmem"!), bez czego partia nie może nie tylko uczyć mas, ale również uczyć się od nich, nie tylko prowadzić masy i podnosić je do poziomu partii, ale również słuchać głosu mas i odgadywać ich palące potrzeby..."

„Niezbędne jest, aby partia nie ukrywała swoich błędów, żeby nie lękała się krytyki, żeby umiała doskonalić i wychowywać swoje kadry na swoich własnych błędach..."

„...Niezbędne jest, żeby partia systematycznie sprawdzała wykonywanie swoich własnych uchwał i dyrektyw, bez czego istnieje ryzyko, że te ostatnie przekształcą się w czcze obiecanki, mogące jedynie poderwać zaufanie do niej szerokich mas proletariackich..." (Stalin: Dzieła, t. VII, str. 47—48).

Te wskazania partia nasza uczy wytrwale wcielać w życie, prowadząc w swej codziennej pracy w mieście i na wsi walkę zarówno z oportunizmem, jak z sekciarstwem, zarówno z wszelkimi resztkami tendencji nacjonalistycznych, jak i z wszelkimi objawami antypatriotycznego kosmopolityzmu.

Bardzo wiele jest jeszcze do zrobienia w zakresie walki z balastem obcej ideologii i z próbami przenikania wrogiej ideologii, z próbami wypaczania marksizmu. Olbrzymie znaczenie pod tym względem mają dla nas klasyczne prace Towarzysza Stalina oraz wielkie osiągnięcia nauki radzieckiej. Ta walka ideologiczna wraz ze zrastaniem się wysiłków starej i nowej inteligencji z wysiłkiem milionowych mas w budownictwie socjalizmu niesłychanie wzbogaca naszą naukę i sztukę, dla której Polska Ludowa otworzyła olbrzymie, nieznane przedtem perspektywy rozwoju.

Najbardziej aktualnym i palącym zadaniem kierownictwa partyjnego jest mobilizacja szeregów partyjnych i milionowych mas pracujących w celu jak najpomyślniejszej realizacji planowych zadań gospodarczych. Zadania pierwszych dwóch lat wielkiego Planu Sześcioletniego uprzemysłowienia Polski zostały wykonane z nadwyżką. W roku ubiegłym produkcja przemysłowa Polski była już o 13 procent wyższa od pierwotnie założonej na ten rok produkcji według Planu Sześcioletniego.

Plan na rok 1952 przewiduje wzrost produkcji o 22,3 procenta w porównaniu z rokiem 1951. Zgodnie z jedynie słusznym kursem na szybkie uprzemysłowienie kraju produkcja dóbr wytwórczych wzrosnąć ma o 28,7 procenta, zaś produkcja dóbr konsumpcyjnych o 16,5 procenta.

Zwycięska realizacja planu III roku Sześciolatki wymaga wielkiej mobilizacji rezerw tkwiących w gospodarce narodowej, wymaga wytrwałej walki milionów robotników i pracowników, przodowników pracy i inżynierów o wzrost wydajności pracy, walki z rozrzutnością i marnotrawstwem, walki o obniżenie kosztów własnych, o zastosowanie nowej techniki w oparciu o bezprzykładną pomoc radziecką w najbardziej nowoczesnym sprzęcie, o wykorzystanie doświadczeń i przykładów budownictwa socjalistycznego w ZSRR, o maksymalne wykorzystanie maszyn i mechanizmów, o wzrost świadomości mas robotniczych, o poszanowanie własności socjalistycznej, o socjalistyczny stosunek do pracy.

Produkcja rolnictwa pozostaje *nadmiernie* w tyle od tempa rozwoju produkcji przemysłowej. Dlatego też partia postawiła zadanie, aby wytężoną pracą osiągnąć szybszy niż dotąd wzrost produkcji rolnej. Wymaga to wzmocnienia inwestycji w rolnictwie, dostarczenia rolnictwu większej liczby maszyn, traktorów, nawozów sztucznych itd. Wymaga to uporczywej walki o zwiększenie plonów z hektara w oparciu o szerszy rozwój wiedzy rolniczej, o wykorzystanie wspaniałych doświadczeń agrobiologii radzieckiej. Ale wymaga to równocześnie poważnego wzmocnienia pracy partii w kierunku szybszego rozwoju spółdzielczych form gospodarki chłopskiej, wymaga wielkiej i nieustannej pracy nad uświadamianiem masom chłopskim wyższości gospodarki zespołowej w rolnictwie, jak również rozpowszechnienie wśród tych mas doświadczeń polskich spółdzielni produkcyjnych, które od dwóch lat zaczęły rozwijać się również i w Polsce i mogą już wykazać się niemałymi osiągnięciami. Wezwania partii i jej akcja organizacyjna znalazły żywy oddźwięk wśród szerokich mas małorolnych i średniorolnych chłopów.

* * *

Partia nasza jest głęboko przekonana, że wielkie zadania budownictwa nowego życia w Polsce będą wykonane.

Wzmaga się aktywność klasy robotniczej, mas chłopskich i inteligencji pracującej wokół realizacji wielkich zadań Planu Sześcioletniego, który jest planem zbudowania ekonomicznych fundamentów socjalizmu w Polsce.

Przed rokiem Plenum KC PZPR wysunęło hasło szerokiego frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni. Znalazło ono zrozumienie i gorący oddźwięk wśród robotników i pracowników umysłowych, wśród chłopów pracujących, wśród najszerszych kół inteligencji technicznej i twórczej, to znaczy poparł je naród — olbrzymia jego większość. Naród polski jest dziś bowiem nowym narodem, narodem, który rośnie w siły, przeobraża się gospodarczo i kulturalnie, staje się w coraz to większej mierze narodem socjalistycznym.

Od kierownictwa w narodowym froncie walki o wyzwolenie narodowe do przodującej i kierowniczej roli w narodowym froncie walki o pokój i plan budownictwa socjalistycznego — taka jest droga rozwojowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która czerpie swą moc z niewyczerpanych sił bohaterskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, uzbrojonych w genialną naukę Lenina—Stalina. Rękojmią dalszego rozwoju naszej partii jest jej nierozerwalna więź ideowa ze sławną partią Lenina i Stalina — Wszechzwiązkową Komunistyczną Partią Bolszewików.

(„Prawda" z dnia 18 kwietnia 1952 r.)

*) Podziemna wojskowa organizacja, kierowana przez PPR, która aktywnie walczyła z okupantem.

Walcząc o pokój — walczymy o szczęśliwą przyszłość naszych dzieci

Apel Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci do mężczyzn i kobiet całego świata

WIEDEŃ (PAP). Uczestnicy Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci, która — jak donosiliśmy — zakończyła swe obrady dnia 16 bm., uchwalili jednomyślnie apel do mężczyzn i kobiet całego świata. Apel stwierdza m. in.:

„Dziesiątki milionów dzieci — najcenniejszy skarb całej ludzkości — są dzisiaj ofiarą głodu, ciemnoty, strachu i śmierci.

Tysiące rodziców w Japonii i Syrii muszą z nędzy sprzedawać swe dzieci. W wielu krajach, wbrew istniejącym ustawom, dzieci zmuszone są od najmłodszych lat zarabiać na życie.

W całej Afryce, w Ameryce Łacińskiej, w znacznej części Azji — w krajach posiadających olbrzymie bogactwa naturalne — miliony dzieci są pozbawione chleba, dachu nad głową i opieki; przeszło połowa z nich umiera, nie osiągając 2-3 lat. W 1952 r. połowa dzieci w wieku szkolnym nie umie pisać i czytać".

Przechodząc do sytuacji dzieci w Ameryce i Europie Zachodniej, uczestnicy Konferencji oświadczają w swym apelu:

„W USA, według oficjalnych danych statystycznych, co czwarta rodzina mieszka w warunkach, urągających elementarnym wymogom zdrowotnym. We Francji, Anglii i Norwegii nieustannie obniża się stopa życiowa. We Włoszech 4 miliony dzieci mieszka w jaskiniach i lepiankach. Przygotowania wojenne i zwiększenie budżetów wojennych są przyczyną rosnącej nędzy w tych krajach. W więzieniach i obozach koncentracyjnych Grecji i Hiszpanii cierpią tysiące niewinnych dzieci. Wojna w Korei, Vietnamie i na Malajach prowadzi do bezwzględnej eksterminacji dzieci.

Ziemia jest dostatecznie bogata, aby karmić dzieci całego świata. Nauka i technika jest w stanie zabezpieczyć wszystkim dzieciom szczęśliwe życie. I są kraje, w których pomimo straszliwych zniszczeń dokonanych podczas ostatniej wojny, stworzono dla dzieci warunki pełnego rozwoju i zapewniono im szczęśliwą przyszłość".

„Oddamy wszystkie nasze siły — stwierdza w zakończeniu apel — by zabezpieczyć dzieciom całego świata prawo do życia, zdrowia oraz intelektualnego i moralnego rozwoju.

Będziemy domagali się od rządów zaprzestania wojen, które przynoszą śmierć dzieciom, w Korei, Vietnamie i na Malajach.

Żądamy od Komisji Rozbrojeniowej ONZ zredukowania nadmiernych budżetów wojennych i przeznaczenia uzyskanych stąd środków na potrzeby dzieci. Potępimy straszliwe zbrodnie — masowe mordowanie dzieci i zażądamy zakazu broni atomowej, chemicznej i bakteriologicznej — broni masowej zagłady ludzi.

Będziemy się domagali by wszystkie kraje podpisały Konwencję Genewską z 1925 roku w sprawie zakazu broni bakteriologicznej.

Będziemy proklamować prawo narodów kolonialnych do wyzwolenia spod ucisku.

Narody całego świata! Zacieśniajmy naszą braterską współpracę w imię przyszłości naszych dzieci!

Stworzymy wszędzie Krajowe Komitety w Obronie Dzieci i zwiększymy liczbę lokalnych Komitetów w Obronie Dzieci.

Niech dzień 1 czerwca — Międzynarodowy Dzień w Obronie Dzieci — przekształci się w potężną manifestację pokoju, zaufania i braterstwa między narodami całego świata".

Chóry robotnicze śpiewają IX Symfonię Beethovena



Pomorska Orkiestra Symfoniczna i połączone chóry bydgoskie podczas próby IX Symfonii.

Z okien Pomorskiego Domu Sztuki w Bydgoszczy padają wieczorami długie plamy jaskrawego światła i stłumione dźwięki głosów:

„Bracia, miłość wam składamy,
O radości gwiazdo,
Świata odrodzenie,
Witaj nam, słońce, witaj nam„
[radości!..."

Sala drży od mocnych głosów, nad którymi wibrują wysokie tony sopranów. To połączone chóry robotnicze „Arionu", „Hasła", „Dzwonu" i „Harmonii" przygotowują się do wystawienia potężnego dzieła Ludwika van Beethovena — IX Symfonii.

Wystawienie takiego dzieła jak IX Symfonia z udziałem chórów jest nie tylko wydarzeniem dla Bydgoszczy, ale jest równocześnie szczytowym osiągnięciem śpiewaków-amatorów. Tych 200 osób, które już 24 bm. wystąpią po raz pierwszy w sali Teatru Ziemi Pomorskiej, to w przeważnej części robotnicy bydgoskich zakładów pracy: kolejarze, metalowcy, drukarze, ekspedientki, przędnicy, których związało umiłowanie muzyki.

Próby chórów do IX Symfonii odbywają się już od stycznia dwa razy w tygodniu. Śpiewacy często wprost od warsztatów pracy przybywają na ćwiczenia, nie zważając na nieprzyjazne nieraz warunki ani na zmęczenie. Poszczególne głosy ćwiczyły do niedawna z dyrygentami Antonim Rybką, Władysławem Witsztockim i Bolesławem Błochem. Ostatnio opiekę nad całością objął dyrygent Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej — Roman Mackiewicz.

Jako solistów usłyszymy: Krystynę Szczepańską, Antoniego Majaka i Bogdana Paprockiego z Opery Śląskiej oraz Stefanię Woytowiczównę.

* * *

Jest godzina 21. Dyrygent Roman Mackiewicz ogłasza koniec próby. Ale sala nie pustoszeje, odchodzą tylko ci, którzy śpieszą do pracy na nocną zmianę. Teraz dyrektor Tomaszewski nastawia płyty z IX Symfonią w klasycznym wykonaniu jednej z czołowych filharmonii o światowej sławie. Chórzyści słuchają uważnie, trzeba bowiem głęboko poznać i zrozumieć utwór, aby wykonanie bydgoskich entuzjastów muzyki i pieśni było jak najlepsze i najpełniejsze.

„Bracia, miłość wam składamy..." płyną z płyt głosy, których z napięciem słuchają nasi bydgoscy amatorzy. Za parę dni powtórzą te słowa w sali Teatru Ziemi Pomorskiej, by udowodnić, że spełniły się marzenia naszego wielkiego kompozytora Karola Szymanowskiego — muzyka zatraca elitarny charakter, przestaje być dziedziną, dostępną dla nielicznej garstki „wybrańców" i „estetów" — lecz staje się potrzebą szerokich mas. (im)

Wielki dokument twórczego marksizm[u]

(W 35 rocznicę ogłoszenia Tez Kwietniowych)

Przed 35 laty, w przededniu ostatecznego zwycięstwa proletariatu rosyjskiego w 1917 roku, ogłosił Lenin słynne Tezy Kwietniowe. Tezy Kwietniowe odegrały decydującą rolę w walce partii bolszewickiej o ustanowienie pierwszej w świecie dyktatury proletariatu, o zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Nakreśliły one konkretny plan działania w nowej skomplikowanej sytuacji, która wytworzyła się w toku wydarzeń rewolucyjnych w Rosji w okresie między lutym a październikiem 1917 roku.

Jak wyglądała sytuacja w kwietniu 1917 roku?

Lutowa rewolucja burżuazyjno-demokratyczna dokonana przez klasę robotniczą wspólnie z chłopstwem zniosła absolutyzm, zmiażdżyła carat. Już w pierwszych dniach rewolucji powstały Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, zalążki władzy mas pracujących. Ale od razu po rewolucji Rady kierowane przez ugodowe partie mieńszewików i eserowców dobrowolnie przekazały władzę, jak mówił Lenin, w ręce „burżuazji i zburżuazyjniałych obszarników", którzy utworzyli Rząd Tymczasowy.

W ten sposób zaistniała specyficzna sytuacja, w której obok Rządu Tymczasowego istniała druga władza w postaci Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. Sytuację tę Lenin i Stalin określili jako dwuwładzę.

Burżuazyjny Rząd Tymczasowy prowadził dalej grabieżczą wojnę imperialistyczną, walczył z rewolucyjnym ruchem. Celem tej walki było „wtłoczyć rewolucję w ramy odpowiadające interesom burżuazji"

Partia nie mogła wysuwać hasła bezpośredniego obalenia Rządu Tymczasowego, albowiem rząd ten cieszył się poparciem Rad, w których kierownictwo opanowane było w większości przez sługusów burżuazji-mieńszewików i eserowców, przykrywających się szyldem socjalizmu. Nie można było również popierać burżuazyjnego Rządu Tymczasowego, był to bowiem rząd imperialistyczny sprzęgnięty z imperialistycznymi rządami zachodu.

W tej trudnej sytuacji politycznej staje przed partią bolszewicką zadanie zdobycia większości w Radach, wskazania robotnikom, chłopom i żołnierzom wyraźnego programu pchnięcia rewolucji naprzód, opracowania konkretnych dróg przerastania rewolucji burżuazyjnej w rewolucję socjalistyczną. „Konieczna była nowa orientacja partii w nowych warunkach walki... — powiedział Towarzysz Stalin. — Tę nową orientację dał partii Lenin w swych słynnych Tezach Kwietniowych".

Było to wiosną 1917 roku. Nocą 16 kwietnia na dworcu Finlandzkim proletariat Piotrogradu witał swego wodza wracającego po latach wygnania. 17 kwietnia ogłosił Lenin Tezy Kwietniowe na zebraniu kierowniczych pracowników partyjnych w Pałacu Taurydzkim. W Tezach wystąpiła z całą wyrazistością genialność umysłu Lenina, jego dalekowzroczność polityczna i wielkie doświadczenie rewolucyjne.

Leninowskie Tezy Kwietniowe dały partii i proletariatowi teoretycznie uzasadniony, konsekwentny plan walki o przejście od rewolucji burżuazyjno-demokratycznej do rewolucji socjalistycznej. Lenin wyjaśnia w swych Tezach, że po obaleniu caratu z chwilą gdy władza znalazła się w rękach burżuazji zakończył się pierwszy etap rewolucji. „Swoistość chwili bieżącej w Rosji — mówił Lenin — polega na **przejściu** od pierwszego etapu rewolucji, który na skutek niedostatecznego uświadomienia i zorganizowania proletariatu dał władzę burżuazji — **do drugiego** jej etapu, który powinien oddać władzę w ręce proletariatu i warstw biedoty chłopskiej".

W Tezach Kwietniowych Lenin wysunął historyczne hasła przejścia od republiki parlamentarnej do Republiki Rad. W oparciu o doświadczenia Komuny Paryskiej, o doświadczenia rewolucji w 1905 roku i lutowej w 1917 roku, Lenin doszedł do genialnego wniosku, że Republika Rad jest najlepszą formą dyktatury proletariatu. „Nie republika parlamentarna — powrót do niej od Rad Delegatów Robotniczych byłby krokiem wstecz — lecz Republika Rad Delegatów Robotniczych, Parobczańskich i Chłopskich w całym kraju, od dołu do góry" — mówił Lenin.

Zastąpienie starej tezy marksistowskiej o parlamentarnej republice demokratycznej, jako o politycznej organizacji społeczeństwa w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu — nową tezą o Republice Rad, było rozwinięciem, wzbogaceniem i posunięciem naprzód teorii marksistowskiej w konkretnej, nowej sytuacji historycznej.

Mówiąc o światowo-historycznym znaczeniu tego genialnego odkrycia w nauce marksistowskiej, Stalin powiedział: „Co by się stało z naszą partią, z naszą rewolucją, z marksizmem, gdyby Lenin ustąpił przed literą marksizmu i nie zdecydował się na zastąpienie jednego ze starych postulatów marksizmu, sformułowanego przez Engelsa, nowym twierdzeniem o republice Rad, odpowiadającym nowej sytuacji dziejowej? Partia błądziłaby w mroku, Rady zostałyby zdezorganizowane, nie mielibyśmy władzy radzieckiej, teoria marksistowska ogromnie by na tym straciła. Przegrałby proletariat. Wygraliby wrogowie proletariatu".

Tezy Kwietniowe nakreśliły nie tylko program polityczny, ale również konkretny program ekonomiczny nadchodzącej rewolucji socjalistycznej. Lenin wskazał na konieczność konfiskaty gruntów obszarniczych, nacjonalizacji całej ziemi, zjednoczenia wszystkich banków w kraju w jeden bank narodowy, kontrolowany przez Rady, wprowadzenia kontroli robotniczej nad produkcją społeczną i podziałem produkcji.

Tezy Kwietniowe ogłoszone przez Lenina były doniosłym punktem zwrotnym na drodze do Rewolucji Październikowej, która otworzyła w historii ludzkości erę zwycięskiego socjalizmu. Z Tez Kwietniowych płynęła wielka nauka dla całego proletariatu światowego, który otrzymał teoretycznie uzasadniony i sprawdzony w praktyce rewolucji konkretny plan przejścia do rewolucji socjalistycznej. Unaoczniły one światowemu ruchowi robotniczemu niezaprzeczalną prawdę, że **w epoce imperializmu tylko proletariat pod przewodem swej rewolucyjnej partii jest hegemonem w walce o wyzwolenie, o obalenie ustroju kapitalistycznego, że tylko proletariat może kierować narodem w zwycięskiej budowie ustroju sprawiedliwości społecznej.**

Polski ruch rewolucyjny czerpał i czerpie z bogatej skarbnicy doświadczeń WKP(b). Opierał się i opiera na naukach Lenina zarówno w będ[...] już za nami walce o narodowe i [...] łeczne wyzwolenie, jak w toczące[...] dziś walce o zbudowanie socjali[...] W okresie okupacji faszystowskie[...] ko proletariat pod przewodem [...] mógł poprowadzić i poprowadził [...] ród do rewolucji ludowej, w wy[...] której nastąpiło zdobycie wła[...] przez masy pracujące z klasą robo[...] czą na czele. Rękojmią zwycię[...] walki w okresie okupacji był wła[...] fakt, że PPR i jej kapepowski [...] z Towarzyszem Bierutem na cz[...] zjednoczyły pod wodzą klasy robo[...] czej wszystkie zdrowe siły nasz[...] społeczeństwa w antyhitlerows[...] froncie narodowym do walki o [...] rodowe i społeczne wyzwolenie.

Wierność zasadom Lenina o he[...] monii proletariatu, rozwiniętym p[...] jego wielkiego kontynuatora Stal[...] pozwoliła Towarzyszowi Bieru[...] wraz z marksistowsko-leninows[...] kierownictwem KC PPR zapo[...] oportunistycznej, likwidatorskiej [...] lityce Gomułki i jego grupy, k[...] wyrzekała się kierowniczej roli p[...] we froncie narodowym na rzecz [...] żuazyjnej Rady Jedności Narodo[...] usiłując tym samym oddać wład[...] ręce burżuazji.

Wierność naukom Lenina i Sta[...] pozwoliła nam rozgromić równie[...] wyzwoleniu kontrrewolucyjne, p[...] cowo-nacjonalistyczne odchyleni[...] py Gomułki, które prowadziło do [...] zygnacji z władzy na rzecz burżua[...] nych zdrajców i zaprzańców suto [...] canych przez Wall-Street i City.

Po wyzwoleniu naszej ojczy[...] przez Armię Radziecką opierając [...] o nauki Lenina i Stalina obalili[...] władzę kapitalistów i obszarnik[...] przeprowadziliśmy reformę ro[...] unarodowiliśmy wielki i średni p[...] mysł, stworzyliśmy państwo de[...] kracji ludowej, które prowadzi na[...] socjalizmu.

Lenin wysuwając tezę o Repu[...] Rad jako najlepszej w ówczesnych [...] runkach historycznych w Rosji fo[...] dyktatury proletariatu, uczył jedno[...] nie w pracy „Państwo a Rewolu[...] że „Przejście od kapitalizmu do k[...] nizmu musi, oczywiście, dać ogro[...] obfitość i różnorodność form poli[...] nych, lecz istota rzeczy będzie [...] tym nieuchronnie ta sama: *dykta[...] proletariatu*".

W naszym kraju dzięki historyc[...] mu zwycięstwu Związku Radzieck[...] w drugiej wojnie światowej, dzięki [...] pośredniej obecności Armii Radzie[...] która obezwładniła naszych wro[...] klasowych, powstała demokracja l[...] wa. Spełnia ona tę samą funkcję c[...] publika Radziecka, a mianowicie [...] — państwową formą dyktatury pr[...] tariatu. Demokracja ludowa — st[...] dził Towarzysz Bierut — „jest fo[...] wypierania i stopniowej likwidacji [...] mentów kapitalistycznych, a zar[...] formą rozwijania i umacniania [...] staw przyszłej gospodarki socjali[...] nej". To właśnie system demokra[...] dowej będący formą dyktatury pr[...] tariatu jest głównym instrumente[...] litycznym budowy socjalizmu.

Nasza droga do socjalizmu łat[...] sza jest od tej, którą przebyć m[...] Związek Radziecki. Korzystamy z [...] śmiertelnych nauk Lenina i Stalina [...] rzemy przykład ze zwycięstw ZS[...] wzorujemy się na bohaterskiej w[...] WKP(b). Mamy pomoc i przyjaźń [...] rodów Związku Radzieckiego. Pos[...] my więc wszystkie warunki, aby p[...] spieszyć tempo budowy silnej i p[...] nej Ojczyzny, aby tym skuteczniej [...] zwyciężać trudności powstające w [...] cesie naszego niepohamowanego [...] woju.

Dziś, w 35 rocznicę ukazania się [...] Kwietniowych — wielkiego dokum[...] twórczego marksizmu — skład[...] hołd geniuszowi i kontynuato[...] idei Marksa i Engelsa — Lenin[...] którego nauki legły u podstaw z[...] cięstwa pierwszego w świecie K[...] Socjalizmu i stały się dorobkiem [...] lionów ludzi na kuli ziemskiej [...] czących o pokój, wolność i socjali[...]

Br. Tro[...]



W dniu 18 kwietnia br. otwarta została w Warszawie wystawa z okazji dziesięciolecia powstania Polskiej Partii Robotniczej.

NA ZDJĘCIU: Grupa przedstawicieli Partii i Rządu RP z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele zwiedza wystawę. Foto CAF — St. Wdowiński

Braterska pomoc

57 potężnych fabryk, z których niejedna pod względem wielkości i nowoczesności wyposażenia nie ma sobie równych w Europie poza ZSRR, a każda stanowi rewolucję w naszym budownictwie, technice i metodach produkcji — oto przykład wielkości pomocy gospodarczej Związku Radzieckiego w realizacji ambitnych zamierzeń Sześcioletniego Planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce. Pomoc ta pozwoliła tak śmiało nakreślić nasze plany; jej również, obok ofiarnej pracy klasy robotniczej, zawdzięczamy głównie możność tak szybkiego uprzemysławiania kraju i przebudowy całej naszej gospodarki narodowej.

Radziecka pomoc gospodarcza jest ważnym czynnikiem naszego rozwoju od zarania istnienia Polski Ludowej. Dziś właśnie obchodzimy 7 rocznicę zawarcia między Polską, a ZSRR historycznego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, podpisanego osobiście przez Towarzysza Stalina, układu, który stał się kamieniem węgielnym nowych stosunków m. inn. gospodarczych między naszymi krajami.

Radziecka pomoc gospodarcza (zapoczątkowana zresztą jeszcze przed układem z dnia 21 kwietnia 1945 roku) w oparciu o historyczny układ i późniejsze szczegółowe porozumienia gospodarcze nieustannie potęgowała się. Milowymi słupami na tej drodze były umowy gospodarcze zawarte w styczniu 1948 roku oraz w czerwcu 1950 roku. Stały się one jedną z podwalin Planu 6-letniego, źródłem potężnego wzrostu sił gospodarczych naszego kraju i umocnienia jego suwerenności i obronności.

Wystarczy spojrzeć wstecz na drogę jaką przebyliśmy w ciągu 7 lat, przypomnieć sobie stan naszej przedwojennej, zacofanej gospodarki, powojenne ruiny i zgliszcza i porównać to z naszymi obecnymi osiągnięciami, z czterokrotnie wyższą (na jednego mieszkańca) produkcją przemysłową niż przed wojną, porównać z naszym potencjałem gospodarczym dorównującym niemal potencjałowi niektórych najbardziej uprzemysłowionych państw Europy Zachodniej, by uzmysłowić sobie ogrom dokonanego dzieła w oparciu o pomoc radziecką, by zrozumieć wagę tej pomocy i jej znaczenie. Bez niej, przy najofiarniejszej pracy klasy robotniczej i całego narodu osiągnięcia te nie byłyby do pomyślenia w tak krótkim czasie.

Nie bylibyśmy w stanie dokonać tego gigantycznego skoku w uprzemysłowieniu kraju bez dostaw ze Związku Radzieckiego wspaniałych najnowocześniejszych i najwydajniejszych urządzeń inwestycyjnych, w tym wielu całych zakładów takich gałęzi przemysłu, które w ogóle nie istniały w Polsce przedwrześniowej. Wiele z tych obiektów dostarczonych nam przez ZSRR już pracuje, wzbogaca naszą wytwórczość przemysłową, jak np. kombinat bawełniany w Piotrkowie, elektrownia wodna w Dychowie, wielki piec w Hucie „Kościuszko" i wiele innych. Inne znajdują się w końcowej fazie budowy, np. wielka cementownia w Wierzbicy, która niebawem ruszy, ogromne elektrownie cieplne w Jaworznie i w Miechowicach, rośnie nowymi zakładami Nowa Huta. Rozpoczyna się również budowa szeregu fabryk, których wyposażenie dostarcza nam Związek Radziecki; przystępujemy np. do budowy huty stali szlachetnych „Warszawa", pierwszej w Europie poza ZSRR elektrociepłowni w Warszawie itd.

Pomoc radziecka w naszych wielkich poczynaniach inwestycyjnych obejmuje nie tylko przemysł. Nie moglibyśmy np. podjąć obecnie budowy metra warszawskiego bez oparcia jej głównie na wielkim doświadczeniu i wszechstronnej pomocy technicznej ZSRR. Nie bylibyśmy również w stanie podjąć się budowy własnymi siłami i środkami 30-piętrowego Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. A tak wspaniały dar, symbol wieczystej przyjaźni, otrzyma naród polski od narodów radzieckich.

W centrum Stolicy na rozległym 50 ha terenie powstanie bogato urządzony i wyposażony wielomilionowej wartości gmach, najpiękniejszy i najsilniejszy akcent architektoniczny budującej się socjalistycznej Warszawy. Pałac ten będzie miał ogromne znaczenie nie tylko dla naszej kultury i nauki, lecz także dla gospodarki. Nadchodzą już całe pociągi materiałów, tworzy się wielka baza najnowocześniejszego niewidzianego u nas jeszcze sprzętu transportowego, różnorodnych maszyn budowlanych itp. Jednocześnie powstaje na koszt ZSRR piękne nowoczesne osiedle dla robotników pracujących przy budowli, które zostanie potem przekazane ludności Warszawy.

Budowa pałacu stanie się wzorem i cenną nauką dla naszych architektów, inżynierów, techników i robotników budowlanych. Na budowie tej zdobędziemy umiejętność wznoszenia gmachów tej miary, tu nauczymy się trudnej sztuki organizacji placu tak olbrzymiej budowy, organizacji bazy sprzętu, zaopatrzenia, kierowania wielkim skomplikowanym aparatem wykonawstwa, wielotysięczną armią budowniczych. Ludzie radzieccy zapoznają nas z metodami wielkoprzemysłowego budownictwa, systemem montażu na placu budowy gotowych, wyprodukowanych metodą przemysłową elementów budowlanych. Będzie to cenna i trwała zdobycz naszej gospodarki.

Przykłady wielkiej konkretnej pomocy gospodarczej Związku Radzieckiego można by mnożyć niemal w nieskończoność. Czyż nie widzimy, nie znamy, a często czyż sami nie obsługujemy wspaniałych, prostych w obsłudze, a precyzyjnych w wykonaniu i pracy maszyn radzieckich, które płyną do nas coraz szerszym strumieniem z najlepszych przedsiębiorstw Związku Radzieckiego? Jest ich coraz więcej w naszym przemyśle, są podstawą gruntownej modernizacji naszego budownictwa, są zwiastunami nowego życia i nowych dróg rozwojowych w rolnictwie.

Czyż nie rozumiemy jak doniosłe znaczenie mają dla nas radzieckie dostawy wszystkich niemal niezbędnych dla naszego przemysłu surowców: rud żelaznych, metali kolorowych, bawełny, kauczuku syntetycznego, produktów naftowych, surowców do nawozów sztucznych, azbestu i wielu, wielu innych? Czy moglibyśmy bez nich skutecznie przeciwstawiać się imperialistycznej polityce dyskryminacji, usiłującej uniemożliwić nasz marsz naprzód i odebrać nam suwerenność gospodarczą i polityczną?

Korzystamy również z nieocenionej, niespotykanej poza obozem socjalizmu, pomocy ZSRR w postaci przekazywanych nam bezpłatnie najlepszych licencji, patentów na maszyny i urządzenia, przepisów technologicznych, żmudnie opracowanych latami przez najwybitniejszych fachowców radzieckich, projektów konstrukcji itp. Ileż to oszczędza nam pracy, poszukiwań, o ile szybciej pozwala podnosić zdolność produkcyjną.

Ważną formą pomocy ZSRR jest bezpośredni w wielu wypadkach udział w naszym budownictwie ludzi radzieckich, inżynierów i techników, konstruktorów, technologów, majstrów i monterów, którzy projektują licznie nasze budowle, opracowują pełną dokumentację techniczną, udzielają cennych rad dotyczących lokalizacji, montują urządzenia, uczą nasze załogi opanowania nowych maszyn i nowych rodzajów produkcji.

A jednocześnie tam, w Związku Radzieckim witają serdecznie każdy nasz zespół naukowy, inżynierski, robotniczy, chłopski, studencki, pokazują wszystkie swoje osiągnięcia, uczą nowego, udostępniają wielkie doświadczenie gospodarcze, naukowe i techniczne zwycięskiego Kraju Socjalizmu.

W każdej dziedzinie naszego życia, na każdym kroku odczuwamy przyjacielską pomoc radziecką, która oszczędza nam wielu trudności, jest potężnym czynnikiem wspierającym twórczy, uporczywy wysiłek naszej bohaterskiej klasy robotniczej i całego narodu nad budową ustroju sprawiedliwości społecznej.

Takie są fakty. Mówią one same za siebie. Pokazują całemu światu, jak kształtują się bratnie stosunki między krajami, które łączy nieśmiertelna idea marksizmu - leninizmu, pokazują, jak potężny Kraj Socjalizmu pomaga krajowi budującemu socjalizm we wszechstronnym rozwoju jego sił wytwórczych, w ugruntowaniu jego samodzielności gospodarczej, a zatem i politycznej. Fakty wskazują dobitnie, że — jak mówi Towarzysz Bierut — „nie ma i nie może być potężniejszej, trwalszej, bardziej niezawodnej i niepokonanej spójni nad tę spójnię ideową, której podstawą jest przyjaźń i braterstwo narodów budujących socjalizm i broniących pokoju".

Ta spójnia, której czołowym inicjatorem i rzecznikiem jest Wielki Stalin, leży u podstaw historycznego układu z 21 kwietnia 1945 roku. Naród polski widzi w nim nie tylko jedno ze źródeł swych dotychczasowych wielkich osiągnięć, ale również niewzruszoną podstawę coraz wspanialszych zwycięstw na nowej drodze dziejowej.

W siódmą rocznicę podpisania tak doniosłego układu, ślemy narodom radzieckim, Partii Bolszewickiej i Towarzyszowi Stalinowi gorące i serdeczne słowa przywiązania, wdzięczności i braterstwa.

Z. B.



W Państwowym Gospodarstwie Rolnym Leszno w pow. łęczyńskim siewy trwają w [...] łej pełni. Pracownicy gospodarstwa pragnąc jak najszybciej zakończyć siewy oraz jak [...] lepiej wykorzystać moc silnika, połączyli dwa siewniki do jednego traktora. Przyniosł[...] już dużą oszczędność paliwa i czasu.

NA ZDJĘCIU: Traktorzysta Wacław Krawczyk oraz pracownice Irena Grzeszczuk i A[...] lonia Hektor w czasie siewu. Foto CAF — Kra[...]

Z życia Partii

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego zawiadamia, że w dniu 23 kwietnia br. o godz. 18, odbędzie się w sali Ośrodka przy ul. Gen. Stalina 11 odczyt pt. „1 Maja dniem międzynarodowej solidarności klasy robotniczej".

Odczyt wygłosi zastępca kierownika Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej tow. Bąkowska. Na odczyt zaprasza się prelegentów, wykładowców, agitatorów, aktyw partyjny, aktywistów zw. zaw. i ZMP oraz wszystkich zainteresowanych.

* * *

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Szwederowo zawiadamia, że w dniu 22 kwietnia o godz. 17 odbędzie się w sali KD PZPR przy Placu Pawła Findera 10 — narada sekretarzy podst. org. part.

* * *

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Kolejowa zawiadamia, że we wtorek 22 kwietnia o godz. 16 odbędzie się w świetlicy KD przy ul. Dworcowej 89 odprawa sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych. Omawiane będą sprawy przygotowań do obchodu 1 Maja.

Zebranie Rejonowego KOP nr 69

W dniu dzisiejszym o godz. 18 w szkole przy ul. Dąbrowskiego odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju nr 69, który obejmuje ulice: Dąbrowskiego, Filarecka, Na Wzgórze Dąbrowskiego, Szwedzką i Wzgórze Dąbrowskiego.

— o —

Odczyt o Stanisławie Staszicu

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizuje we wtorek o godz. 19.30 w Pomorskim Domu Sztuki odczyt pt.: „Stanisław Staszic". Odczyt wygłosi dr Jan Piechocki. Po odczycie film. Wstęp 1 zł.

— o —

Przy Wojewódzkiej Poradni Przeciwalkoholowej czynna jest świetlica

Przy Wojewódzkiej Poradni Przeciwalkoholowej w Bydgoszczy przy ul. Floriana 10 na I piętrze czynna jest dla pacjentów poradni i ich rodzin świetlica zaopatrzona w czasopisma, broszury, tenis stołowy i gry towarzyskie. Świetlica czynna jest codziennie w godzinach od 17—21, a w niedzielę od godz. 13—17.

— o —

Coraz więcej punktów usługowych Spółdzielni Inwalidów „Współpraca"

Spółdzielnia Inwalidów „Współpraca" uruchomiła niedawno nowy punkt usługowy naprawy obuwia. Mieści on się przy ul. Nakielskiej 23.

Ponadto został również uruchomiony przy Al. 1 Maja 44 punkt usługowy naprawy odzieży, cerowania pończoch i skarpet, jak również naprawy bielizny i ubrań.

W tym samym sklepie odbywać się będzie zakup odzieży używanej i sprzedaż odzieży naprawionej.

— o —

KĄCIK KOLPORTERA

W kiosku ob. Rogalskiego w Chełmie często nie można kupić niektórych pism jak np. „Świat", „Sport", „Sportowiec", „Przyjaciółka", a poszukiwanie ich na terenie miasta, jest bezskuteczne, gdyż i kiosk KZG nie posiada dzienników i tygodników w dostatecznej ilości.

Ob. Rogalski winien interweniować w „Ruchu" o nadsyłanie odpowiedniej ilości wszystkich tytułów, tak by były one dostępne w każdej chwili dla zainteresowanych.

Zatrzymani za opilstwo

Poniżej podajemy wykaz osób zatrzymanych za opilstwo przez organa MO w Bydgoszczy w czasie od 16 do 31 marca 1952 roku. [illegible]

Wojewódzka narada kowalowców w Bydgoszczy

W dniu wczorajszym w małej sali ORZZ w Bydgoszczy odbyła się, zorganizowana staraniem ORZZ i NOT, narada aktywu partyjnego, związkowego i gospodarczego zakładów produkcyjnych z woj. bydgoskiego, poświęcona omówieniu dotychczasowych doświadczeń w stosowaniu metody inż. Kowalowa.

Referat o wynikach stosowania metody inż. Kowalowa w zakładach produkcyjnych Pomorza wygłosił sekretarz ORZZ — tow. Przybyła. Doświadczeniami w stosowaniu metody inż Kowalowa w Fabryce Sklejek podzielił się z zebranymi inż. Żurawski.

W dyskusji, w której głos zabierali liczni racjonalizatorzy, inżynierowie i technicy z PKP Kluczyki, Włocławskich Zakładów Papierniczych, Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego, Zakł. Wytw. Sprzętu Instalacyjnego, Inowrocławskich Zakładów Sodowych i innych oraz przedstawiciel KW PZPR, zastępca kierownika Wydz. Ekonomicznego KW — tow. Molenda, podkreślono poważne już w niektórych zakładach osiągnięcia w dziedzinie stosowania metody inż. Kowalowa. Najcenniejsze doświadczenia zdobyły Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego, gdzie dzięki metodzie inż. Kowalowa uzyskano znaczny wzrost produkcji oraz w Zakł. Wytw. Sprzętu Instalacyjnego, Toruńskiej Fabryce Pierników, Sklejek i Tartaku nr 1 w Bydgoszczy.

Narada ujawniła, że przyczyną pewnych trudności przy wprowadzeniu metody inż. Kowalowa było niedocenianie pracy politycznej wśród załogi i odrywanie wprowadzenia metody inż. Kowalowa od codziennej pracy organizacji partyjnej i związkowej, które nie wszędzie umiały dopomóc w jej realizowaniu.

Nie we wszystkich zakładach do wprowadzania metody inż. Kowalowa włączyli się w należytym stopniu inżynierowie i technicy. Zbyt mały udział w tych pracach brały kluby racjonalizatorskie.

Na zaniedbania te wskazał w dyskusji tow. Molenda.

W przyszłości większą niż dotychczas rolę w stosowaniu metody inż. Kowalowa odegrać mogą i powinny brygady inżyniersko-robotnicze, o czym mówił m. in. w podsumowaniu dyskusji tow. Przybyła.

Przed zakończeniem narady wręczono nagrody za uzyskanie najlepszych wyników w konkursie CRZZ w przygotowaniu i stosowaniu metody inż. Kowalowa.

Książeczki oszczędnościowe z wkładami po 1.000 zł. otrzymali racjonalizatorzy Czesław Lenz i Ignacy Nowacki z Tartaku nr 1.

Premię 400 zł otrzymał Edmund Talaga z Fabryki Sklejek oraz 15 robotników i robotnic z Toruńskiej Fabryki Pierników.

Załoga Tartaku nr 1 otrzymała list pochwalny od CRZZ. Omówieniu narady, która wytyczyła nowe drogi stosowania metody inż. Kowalowa w przemyśle Pomorza, poświęcimy specjalny artykuł.

L. P.

— o —

Ponad 128 tys. km bez remontu

Kierowca samochodu osobowego marki „Chevrolet" typ Fleetmaster należącego do Wydziału Oświaty Prezydium WRN przejechał 128 tys. 413 kilometrów bez średniej i głównej naprawy pojazdu. Norma przebycia dla tego typu samochodu wynosi 80 tys. kilometrów.

Aktywne koła PCK

Do najaktywniejszych kół PCK w Bydgoszczy zaliczyć należy koło przy Centralnej Przychodni Kolejowej, które pod przewodnictwem dr. Władysława Bindera przysłało w bieżącym roku 121 krwiodawców.

Koła PCK przy Szpitalu Wojewódzkim i Dziecięcym nie pozostają w tyle. Pozyskały one 84 krwiodawców, a koło przy Szpitalu Zakaźnym, gdzie przew. koła jest Ciemińska — 52 krwiodawców. Wszyscy członkowie koła włączyli się aktywnie do wiosennej akcji porządkowej.

W powiecie bydgoskim najaktywniejsze są koła PCK w Fordonie. Koła przy Prez. Miejskiej Rady Narodowej i przy Zakładach Papierniczych w Fordonie jako pierwsze podjęły zobowiązania z okazji 60-lecia urodzin Towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja.

W trzech słowach DLACZEGO?

...kierownik działu gospodarczego Warsztatów Naprawczych Taboru Kolejowego robi trudności pracownikom wagonowni w uzyskaniu budki ochronnej, do przeciągnika wagonów, który niezbędny jest w pracy, a bez budki ochronnej nie może być używany?

* * *

...dyrekcja Pomorskich Zakładów Garbarskich w Bydgoszczy nie interesuje się młodym robotnikiem Ludwikiem Politowskim, który pracuje już w zakładach od 1949 roku i dotąd nie zaznajomił się z całym procesem produkcji, co utrudnia mu zdanie egzaminu zawodowego w szkole?

Jutro V sesja MRN

Dziś spotkanie radnych z załogą Elektrowni-Jachcice

Kolejna, V sesja Miejskiej Rady Narodowej odbędzie się we wtorek 22 kwietnia. Przedmiotem obrad będą w pierwszym rzędzie zagadnienia związane z przygotowaniami do wiosennej akcji sanitarno-porządkowej i zbiórki odpadków użytkowych.

Dalszymi punktami obrad będą sprawozdania z pracy ZOM, Komisji Gospodarki Komunalnej i Wydziału Kultury MRN.

Dziś członkowie Prezydium urządzają spotkanie z załogą Elektrowni — Jachcice. Do wzięcia udziału w spotkaniu, którego celem jest zapoznanie się z bolączkami ludzi pracy tej dzielnicy, Prezydium zaprasza także wszystkich mieszkańców. Spotkanie członków Prezydium MRN z mieszkańcami przyczyni się niewątpliwie do usunięcia niektórych bolączek tej poważnie zaniedbanej w okresie przedwojennym robotniczej dzielnicy.

Sześć hektarów lasu zasadzą dzieci szkolne z okazji „Dnia Lasu"

Z okazji „Dnia Lasu" młodzież szkolna bydgoskich szkół podstawowych zobowiązała się zasadzić młode drzewka na obszarze sześciu hektarów w leśnictwie Bocianowo.

W ub. sobotę w Lasku Gdańskim należącym do leśnictwa Bocianowo odbyło się uroczyste zainaugurowanie dorocznego „Dnia Lasu".

Po przemówieniach przewodniczącej komitetu obchodu „Dnia Lasu" ob. Furmaniakowej — wiceprzewodniczącej Prezydium MRN i inż. Sujkowskiego — nadleśniczego Nadleśnictwa Jachcice odbyła się część artystyczna, w której młodzież popisywała się śpiewem, deklamacjami i tańcami.

Około 250 dzieci reprezentujących 20 szkół podstawowych z terenu Bydgoszczy, zasadziło w pierwszym dniu pół hektara młodego lasu.

W ciągu całego tygodnia t. zn. od dziś do soboty będzie pracować w Lasku Gdańskim po 100 dzieci szkolnych dziennie. Zasadzą one pod kierunkiem leśniczego Kondka i wychowawców — 5,5 hektara lasu.

Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem powinna wydawać mleko w godzinach rannych

Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem przy ul. Gimnazjalnej prowadzi kuchnię mleczną. Wydawanie mleka dla dzieci odbywa się obecnie w godzinach od 11—13. Dawniej wydawano mleko w godzinach rannych od 7—9.

Z niewyjaśnionych przyczyn zmieniony został czas pracy stacji, który zupełnie nie odpowiada ludziom pracy.

W rodzinach, gdzie oboje małżonkowie pracują, a nie ma więcej osób w domu, pobieranie mleka musi się odbywać w godzinach pracy, co narusza socjalistyczną dyscyplinę pracy.

Mleko dla dzieci pobrane w godzinach południowych musi wystarczyć do dnia następnego, co powoduje nieświeżość pokarmu.

Dobrze by było, gdyby Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem wydawała mleko jak dawniej w godzinach rannych.

Br. Włocławski

Zioła są cennym lekarstwem

Wiele dziko rosnących ziół ma wysoką wartość leczniczą. Skupem ziół zajmuje się Zakład Surowców Zielarskich w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 43.

Obecnie, w okresie wiosennym zbierane są następujące surowce zielarskie: pączki topoli, kora kaliny, kruszyny i wierzby, korzenie łopianu, mniszka lekarskiego, mydlnicy czerwonej, podróżnika i wilżycy ciernistej oraz kłącze kozła lekarskiego, perzu i pędy jemioły.

Zbieracze przed przystąpieniem do zbiorów winni porozumieć się z Zakładem Surowców Zielarskich przy ul. Dworcowej, gdzie otrzymają informacje co do ilości i asortymentu surowców oraz wskazówki o zbiorze i suszeniu. Informacji powinni zasięgać przede wszystkim ci, którzy w tym roku po raz pierwszy przystępują do zbiorów.

KOMUNIKATY

UWAGA, ZAPAŚNICY STALI!

Ze względu na udział w mistrzostwach zapaśniczych Polski w Szczecinie, dziś w poniedziałek w świetlicy F-ki Narzędzi o godz. 18 odbędzie się zebranie sekcji zapaśniczej.

* * *

W piątek, 25 kwietnia o godzinie 18.30 odbędzie się w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej 30 wieczorek kulturalno-oświatowy z odczytem prof. Tarkowskiego. Wyświetlone zostaną również dwa filmy.

Złóż datek na TPD

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"

REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji 47-60. Dział sportowy i miejski 47-60. Działy terenowy, depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych ul. Dworcowa 12, telefon 48-99 i 41-90. — Sekretariat 47-99.

Redakcja nocna 47-89.
Korektornia 38-73.
Administracja 48-96 i 48-56.

Kolportaż: Prenumerata zbiorowa 19-51, sprzedaż komisowa 19-51, prenumerata pocztowa i indywidualna 19-50, reklamacje centrala 27-90, wewn. 007.
Biuro Ogłoszeń: Bydgoszcz, Dworcowa nr 16, tel. 48-08.

E-3-11099

Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO „GAZETA POMORSKA" nr VI-18-62.

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5 rodzaj druk mat., klasa VII gramatura 50 g.

Komunikaty

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy **Wydział Finansowy** przypomina podatnikom podatku od nieruchomości (właścicielom wzgl. administratorom budynków i placów niezabudowanych) o obowiązku złożenia wykazów nieruchomości na rok 1952. Formularze wykazów nieruchomości wydają zainteresowanym właściwe terytorialne Oddziały Terenowe Wydziału Finansowego (Al. 1 Maja i ul. 15 Grudnia róg ul. Krasińskiego). W stosunku do opornych zostaną zastosowane sankcje przewidziane w sprawach karno-skarbowych. (533k

KURSY **dla wychowawców** na kolonie letnie dla dzieci i młodzieży oraz **kurs dla intendentów** rozpoczynają się dnia **21 kwietnia br. o godz. 16** w auli Szkoły Ogólnokształcącej Bydgoszcz, Grodzka 18. (550k



Mistrz działu automatów i rewolwerówek racjonalizator Franciszek Drygalski z ZZR jest kierownikiem brygady racjonalizatorów, która zastosowała wiele cennych usprawnień, dzięki którym wydatnie podniosła się wydajność pracy.

Tow. Drygalski przekazywanie swoich doświadczeń uważa za jeden ze swych podstawowych obowiązków. Wychował on już liczny zastęp młodych przodowników pracy.

Nowe przepisy sędziowania w piłce nożnej

W ubiegłą niedzielę wprowadzone zostały na boiska całej Polski nowe przepisy sędziowskie w piłce nożnej. W pierwszej połowie kwietnia wszyscy sędziowie tej gałęzi sportu przebywali na kursie unifikacyjnym w Spale celem zaznajomienia się z nowymi zasadami sędziowania, które zmieniły się w znacznym stopniu.

Aby uniknąć nieporozumień ze strony publiczności na przyszłych spotkaniach piłkarskich, szczególnie spotkaniach ligowych, które oglądać będzie publiczność Bydgoszczy i Torunia, podajemy podstawowe zasady nowego sędziowania opracowane dla „Gazety" przez uczestnika kursu w Spale sędziego J. Kowalskiego z Torunia:

— Nowe przepisy sędziowania w piłce nożnej ująć można w sześciu zasadniczych punktach. Oto one:

1 Zagrywanie głową. — Zagrywanie głową poniżej pasa jest niedozwolone i karane rzutem pośrednim. Zagrywający w ten sposób zawodnik powoduje niebezpieczną sytuację mogącą spowodować kontuzję.

2 Zagrywanie ręką. — Za umyślną grę ręką (celowe zatrzymywanie piłki ręką) zagrywający otrzymuje upomnienie, a w wypadku powtórzenia podobnego zagrania zostanie wykluczony z gry.

3 Blokowanie — zasłanianie przeciwnika — atakowanie przeciwnika nawet prawidłowe (tj. barkiem lub piersią), jeżeli nie znajduje się w bezpośredniej bliskości piłki i nie usiłuje jej zagrać jest niedozwolone i karane rzutem pośrednim. Przeszkadzanie rozmyślne przeciwnikowi przez zawodnika nie zagrywającego samemu piłką, a mianowicie przebieganie między przeciwnikiem, a piłką lub ustawianie się w sposób utrudniający dojście mu do piłki jest niedozwolone i karane rzutem pośrednim.

4 „Spalony". — „Spalony" jest to moment podania, a nie otrzymania piłki. „Spalony" nie będzie miał miejsca w wypadku, gdy zawodnik drużyny atakującej po podaniu piłki wystartuje w kierunku bramki i oczekuje piłki lecącej w powietrzu nie mając przed sobą dwóch przeciwników.

5 Rzut pośredni — może być wykonywany natychmiast po gwizdku sędziego bez ograniczenia odległości ustawienia zawodników, przy czym jeżeli bezpośrednio po wykonaniu rzutu piłka zostanie dotknięta przez przeciwnika sędzia zarządza powtórkę rzutu. Niedozwolone jest wstrzymywanie wykonania rzutu pośredniego przez celowe zastawianie piłki, za co „winowajca" otrzymuje w pierwszym wypadku napomnienie, a następnie (przy powtórnym przewinieniu) zostaje wykluczony z gry.

6 Niedozwolone są również gratulacje i całowanie na boisku (ma to miejsce po zdobyciu bramki) za co przewidziane jest napomnienie, a przy powtórzeniu się tego wypadku usunięcie z boiska.

Reprezentacja Pomorza na VI indywidualne mistrzostwa Polski w zapasach

Tegoroczne indywidualne mistrzostwa Polski w zapasach, które odbędą się w dniach 25, 26 i 27 kwietnia w Szczecinie zgromadzą na starcie ponad 180 zawodników z całej Polski. Udział w każdej wadze przekroczy liczbę 26, tak, że o zdobyciu tytułu mistrzowskiego może decydować tylko kondycyjne przygotowanie danego zawodnika.

Tytułów mistrzowskich z ub. roku bronić będą (od wagi muszej do ciężkiej): Szneider (Poznań), Kauc (W-wa), Gondzik (Śląsk), Kusz (Śląsk), Neubaer (W-wa), Gryt (Śląsk), Radoń (Kraków), Mąka (Poznań).

Sekcja Atletyki WKKF ustaliła nast. reprezentację okręgu bydgoskiego:

Waga musza: Sokołowski, Witt II, Garstecki, waga kogucia: Kitowski, Tyburcy, Jasiński (Lorenc), waga piórkowa: Łoboda II, Witt I, Mostyliński, waga lekka: Betański, Oleksiński, Zakrzewski, (Wąsowski), waga półśrednia: Pacocki, Mielcarek, Rydzyński, waga średnia: Niedźwiecki, Chojnacki, waga ciężka: Wieczorek, Buliński.

Kierownikiem ekipy będzie Feliks Zieliński.

Odjazd reprezentacji nastąpi w nadchodzącą środę, o godz. 22.00. **(St. Ski)**

Co? - gdzie? - kiedy?

KINA

POMORZANIN — „Młodość Chopina" (15.30, 18 i 20.30).
POLONIA — „Dziewczyna o białych włosach" (16.30 i 19).
ORZEŁ — „Zew morza" (17 i 19).
WOLNOŚĆ — „Dusze czarnych" 16, 18 i 20).
GRYF — „Iwan Groźny" (17 i 19).
BAŁTYK — „Orzeł Kaukazu" II seria (17 i 19).
MIR — „Renegat" (19).
ROZMAITOŚCI — „Program aktualności" (16—23).
KORONOWO — kino BRDA — „Za cenę życia".
SOLEC KUJAWSKI — kino WOLNOŚĆ — „Było to w maju".

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Dziś o godz. 19.00 „Wieczór Trzech Króli".

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki — „Sztuka i życie". Wstęp wolny. Wystawa otwarta od godziny 10—13 i od 16—19.
Ul. Dworcowa 83 — „LPZ w walce o pokój".
Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 9-16, w środy i piątki od godz. 12 do 19.

DYŻURY

Apteka nr 19, ul. 1 Maja 91, tel. 23-61 i Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 tel. 34-31.

Poszukiwania pracowników

3 ŚLUSARZY, 1 KOWALA, 3 STRAŻNIKÓW przeciwpożarowych, 15 PRACOWNIKÓW fizycznych do rozmaitych prac zatrudnią od zaraz **Fordońskie Zakłady Ceramiki Budowlanej** w Fordonie, ul. Bydgoska 7. (544K

2 PRACOWNIKÓW ze znajomością branży przetwórstwa drobiarskiego na stanowiska kierownicze w Toruniu i w Ekspozyturze Wojewódzkiej w Bydgoszczy zatrudni **Centralny Zarząd Jajczarsko-Drobiarski Ekspozytura Wojewódzka** w Bydgoszczy, Al. 1 Maja nr 71. Podania wraz z życiorysem należy składać w sekcji personalnej. (537K

MAGAZYNIER potrzebny od zaraz. Zgłoszenia: **Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza Branży Metalowej** Bydgoszcz, ul. Dworcowa 30. (547k

SIŁĘ TECHNICZNĄ z branży budowlanej oraz ROBOTNIKÓW zatrudni **Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Branży Budowlanej** Bydgoszcz, Sienkiewicza 1. (549k

TAPICERÓW zatrudni **Spółdzielnia Tapicerów** Bydgoszcz, Dworcowa 32. (551k

KSIĘGOWEGO, KIEROWNIKA transportu, MURARZY, ROBOTNIKÓW, TECHNIKÓW budowlanych zatrudni **Bydgoski Zespół Budownictwa Przemysłowego Drobnej Wytwórczości**, Bydgoszcz, ul. Wrocławska 7. (553k

SIŁA BIUROWA od zaraz potrzebna. **Spółdzielnia Pracy „Tkanina"** Bydgoszcz. Wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia kierować: Wełniany Rynek 7. (548k

Ogłoszenia drobne

POSADY

ORGANISTA-dyrygent dobry fachowiec potrzebny w Kazimierzu k/Poznania. Warunki dobre, poczta, dworzec na miejscu, elektryczność. (1222p

ZGUBY

ZGUBIONO książeczkę wojskową S.A. 0798916 Sykurski Tadeusz, ur. 28 czerwca 1928 Sobień, pow. Koński, Nieżychowo, Wyrzysk. (1224p

ZGUBIONO kartę meldunkową F/IV/16944 na nazwisko Chmielarczyk Józef, Bydgoszcz. (1221g

ZGUBIONO legitymację zw. zawodowych Nr 121836 na nazwisko Zasztowt Henryk, Bydgoszcz. (1207g

ZGUBIONO przepustkę fabryczną Nr 1469 na nazwisko Murlewska Lidia, Bydgoszcz. (1220g

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163. (453K

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM wózek sportowy dla niemowląt. Solec Kujawski, Piotra Skargi 3/2. (1206g

RÓŻNE

DNIA 26. II. zaginęły dwie karty meldunkowe Nr G/II/3454, Nr G/II/3455 na nazwisko Kraut Henryk i Józefa, Bydgoszcz. (1208g

Sport

14 państw startuje w V Wyścigu Pokoju

— „Trybuny Ludu“, „Neues Deutschland“ i „Rudeho Prava“

30 kwietnia nastąpi w Warszawie start kolarzy 14 krajów do piątego z kolei Wyścigu Pokoju. Impreza ta zespala w szlachetnym współzawodnictwie drużyny zaprzyjaźnionych krajów oraz zespoły robotnicze kolarzy państw kapitalistycznych.

W tym roku trasa tradycyjnego Wyścigu Pokoju przebiegać będzie przez Polskę, Niemiecką Republikę Demokratyczną i przez Czechosłowację. Na propozycję „Trybuny Ludu“, przy gorącym poparciu redakcji dziennika „Rude Pravo“, do organizacji wyścigu został zaproszony organ KC Niemieckiej Partii Jedności (SED), „Neues Deutschland“. Od Warszawy — poprzez Berlin — do Pragi będą sportowcy zaprzyjaźnionych narodów walczyć o palmę pierwszeństwa, niosąc sztandar pokoju.

Wyścig pod hasłem „Pokój — Frieden — Mir“ urasta do znaczenia wielkiego symbolu. Czy byłaby kiedykolwiek do pomyślenia taka impreza w latach przedwojennych? Czy w zawodach międzynarodowych, organizowanych w owych czasach, przyświecała sportowcom jakakolwiek inna myśl, niż pokonanie przeciwnika? Czy możliwe było wtedy tak gorące zainteresowanie ludności imprezą kolarską, czy na trasie wyścigu tyle serdecznych uśmiechów witało sportowców?

Wyścig Pokoju — to wyraz nowych stosunków, jakie zapanowały między nami i naszymi sąsiadami w wyniku zwycięstwa Związku Radzieckiego nad hitleryzmem, w wyniku wielkich przemian rewolucyjnych, jakie dokonały się w latach powojennych. Wyścig Pokoju — to wyraz międzynarodowej solidarności i przyjaźni, jakie łączą ludzi pracy na całym świecie. Fakt, że w tym roku w gronie organizatorów tej imprezy znaleźli się przedstawiciele NRD, że trasa wyścigu przebiegać będzie przez zaprzyjaźniony z nami kraj, leżący na zachód od granicy nad Odrą i Nysą, jest świadectwem nowej ścisłej więzi, łączącej narody polski i czechosłowacki z odrodzonym narodem niemieckim.

Złączeni wspólną walką i wspólnym celem zbudowania trwałego pokoju i szczęścia, współpracujemy ze sobą we wszystkich dziedzinach życia, pomagamy sobie wzajemnie, wspieramy się w walce przeciw wspólnemu wrogowi. Zbratani więzami przyjaźni, organizujemy wspólne imprezy kulturalne, sportowe, które pomagają nam poznać się na wzajem, zbliżyć, uczą nas solidarności w dążeniu do wspólnych celów, cementują naszą jedność.

Wyścig Warszawa — Berlin — Praga — jak pisze „Neues Deutschland“ — będzie również manifestacją na rzecz jedności i wolności niemieckiego sportu, na rzecz pokojowych, demokratycznych i suwerennych Niemiec zjednoczonych, w myśl radzieckiego projektu traktatu pokojowego z Niemcami. Będzie on odpowiedzią na wysiłki podżegaczy wojennych, którzy usiłują wykopać przepaść między naszymi narodami, szczuć naród niemiecki przeciw Polsce i Czechosłowacji. Każdy kolarz, który przemierzać będzie szosy trzech bratnich republik, zadokumentuje swą wolę przeciwstawienia się wrogom ludzkości, przygotowującym nową wojnę, swą wolę budowania pokoju we wspólnym froncie z wszystkimi narodami.

Każdy kolarz, który wytrwale dążyć będzie do mety, czy to polski, czy niemiecki, czy też czechosłowacki lub z innego kraju, będzie na terenie bratnich republik wysłannikiem swego narodu, będzie wyrazicielem wspólnej wszystkim narodom woli budowania pokoju i umacniania przyjaźni. Będzie przedstawicielem prawdziwie demokratycznego sportu, sportu wyzwalającego w człowieku szlachetne myśli i uczucia, sportu, który stanowi jeden z pomostów przyjaźni i zrozumienia między narodami.

Wyścig przebiegnie przez wsie i miasta trzech krajów, których ludność zajęta jest twórczą, pokojową pracą. Z radością wszyscy ludzie, mieszkający na trasie wyścigu, witać będą sportowców bratnich narodów, współzawodniczących pod hasłem pokoju. Na wieczornicach i przyjęciach, organizowanych na trasie wyścigu, nastąpi zbliżenie i wzajemne poznanie sportowców różnych krajów z miejscową ludnością, zacieśni się przyjaźń narodów, oparta na idei proletariackiego internacjonalizmu.

Wyścig Pokoju to uczczenie rocznicy wielkich dni roku 1945, dni, w których pod ciosami Armii Radzieckiej padł największy wróg narodów — faszyzm hitlerowski. To hołd złożony przez sportowców Armii Radzieckiej — Armii Wyzwolicielce, która przyniosła zarówno Polsce jak i Czechosłowacji i Niemieckiej Republice Demokratycznej wolność i możność budowania jasnej i pokojowej przyszłości. To wielka manifestacja przyjaźni i braterstwa naszych narodów, które pod przewodem Związku Radzieckiego budują pokój i postęp na świecie.

Ł. M.



Organizujemy bazy SPO

Niedociągnięcia roku ubiegłego w akcji zdobywania odznaki SPO, kiedy to poważne braki organizacyjne oraz mała ilość sprzętu, instruktorów w kołach sportowych, poważnie hamowały jej rozwój, wymagały radykalnego rozwiązania sprawy. Z inicjatywy rad okręgowych zrzeszeń sportowych postanowiono w tym roku, nie czekając na pojawienie się nowych trudności, w inny sposób rozwiązać zagadnienie zdobywania odznaki.

Koła sportowe w większości wypadków nie są jeszcze w stanie we własnym zakresie przeprowadzać treningów i zaprawy sportowej, a to z uwagi na brak dostatecznej ilości sprzętu, wykwalifikowanych instruktorów, przodowników wf. Zasady Jednolitego Kalendarza Sportowego zobowiązują koła do organizowania mistrzostw w najpopularniejszych dyscyplinach sportu jak: w pływaniu, gimnastyce, lekkiej atletyce i strzelaniu, a uzyskane wyniki w tych imprezach zaliczyć do odbytych norm na odznakę SPO.

Koła oczekują więc pomocy. Skąd może nadejść pomoc dla organizacji imprez sportowych, których wyniki stanowić będą podstawę do uzyskania odznaki?

Słuszna inicjatywa rad okręgowych zrzeszeń poszła w kierunku stworzenia t. zw. — baz SPO. Baza dysponować będzie sprzętem oraz instruktorami. Wstęp na bazy będą mieli wszyscy ci, którzy posiadają legitymację kontrolną SPO z odnotowanym badaniem lekarskim. Wpisany do książki zajęć sportowiec, odbędzie wystarczającą ilość treningów, by z powodzeniem mógł stanąć do mistrzostw wewnętrznych koła, organizowanych własnym wysiłkiem względnie przy pomocy kadry bazy lub też bezpośrednio na terenie bazy.

Warunkiem dobrej działalności bazy jest należycie zaplanowana praca przez skoncentrowanie sprzętu, odpowiednią gospodarkę kadrą działaczy i wybitniejszych zawodników. Stały kontakt rad kół sportowych z bazą jest konieczny.

Możliwie duża ilość godzin oddana do dyspozycji ćwiczących oraz popularyzacja baz w kołach i szkołach, zadecydują o pełnym wykorzystaniu tej pożytecznej i potrzebnej placówki.

Bazy SPO w Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku, Grudziądzu oraz Inowrocławiu pracować będą w oparciu o najsilniejsze jednostki sportowe. Pracą kierować będzie Miejski względnie Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej.

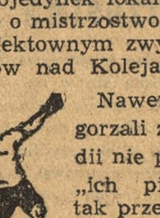
Czas jednak nagli. Założenia organizacyjne i dobra wola muszą przerodzić się obecnie w czyn. Trzeba wykorzystać okres przygotowań do Biegów Narodowych i trójboju lekkoatletycznego i natychmiast przystąpić do tworzenia baz. Raz otwarte stadiony winny przygarnąć całą młodzież i zachęcać do uprawiania sportu tych, którzy jeszcze stoją na uboczu zagadnień związanych z kulturą fizyczną, aby godnie przygotowali się do Zlotu Młodych Przodowników-Budowniczych Polski Ludowej.

MGR K. MROZIK

Kolejarze tracą cenne punkty

Gwardia (B) — Kolejarz (B) 5:1 (3:0)

BYDGOSZCZ. Pierwszy w tym sezonie pojedynek lokalnych rywali w walce o mistrzostwo II ligi zakończył się efektownym zwycięstwem gwardzistów nad Kolejarzem 5:1 (3:0).



Nawet najbardziej zagorzali zwolennicy Gwardii nie przypuszczali, że „ich piłkarze“ odniosą tak przekonywujące zwycięstwo. Jakkolwiek przebieg spotkania wcale nie mówił o przewadze punktowej, to jednak zwycięstwo Gwardii nie jest tylko zasługą dobrych tyłów, ale także napastników, którzy umieli wykorzystać okazje do zdobycia bramki.

Gwardziści nie wytrzymali spotkania kondycyjnie, ale mimo, że zwłaszcza w drugiej połowie kolejarze posiadali chwilami znaczną przewagę, byli w sumie zespołem lepszym, dojrzalszym. Piątka defensywy i napastnicy nie bawili się w zbyteczną kombinację i głównie dzięki temu zapewnili sobie tak wysokie zwycięstwo i dwa cenne punkty.

Kolejarz grał słabo. Napastnicy, którzy mieli kilka dogodnych pozycji podbramkowych nie potrafili strzelać a tyły oddawały wprawdzie piłki do przodu, ale bezmyślnie, źle adresując. Raidy Nowaka, na którego głównie grano nie udawały się. Mecz niedzielny raz jeszcze wykazał, że kolejarze znajdują się nadal w słabej formie i jeżeli chcą pozostać w szeregach II ligi muszą nad sobą wiele popracować.

Spotkanie rozpoczęło się dość rewelacyjnie. Już w 4 min. Brzeski ucieka Nowackiemu i celnym strzałem pod poprzeczkę zdobywa prowadzenie dla Gwardii. Dokładnie 4 min. później ten sam zawodnik inicjuje przebój, zostaje nieprawidłowo zatrzymany i rzut karny z powodzeniem egzekwuje Piskorz. Trzecia bramka dla Gwardii padła na minutę przed końcem pierwszej połowy z rzutu karnego (Brzeski). Po zmianie pól, Kolejarz chwilami uzyskuje znaczną przewagę, cóż, kiedy atak nie potrafi wykorzystać dobrych okazji. Jedyna bramka dla pokonanych padła z trzeciego rzutu karnego, podyktowanego za nieprawidłowe zatrzymanie Nowaka. Strzela celnie Piórkowski. Kolejarze mają jeszcze jedną okazję do zmiany wyniku, ale strzał Nowaka do pustej bramki trafia w słupek. Czwarta bramka dla gwardzistów jest dziełem szybkiego Brzeskiego, a piąty punkt zdobył Norkowski.

Sędziował dobrze Nalepa z Katowic. Widzów 5 tys.

TABELA

1. Stal Poznań	2	4	4:1
2. Gwardia Bydg.	2	4	7:2
3. Kolejarz Leszno	2	3	5:3
4. Kolejarz Tor.	2	3	3:2
5. OWKS Toruń	2	2	5:3
6. Gwardia Sł.	2	1	3:4
7. Gwardia Szcz.	2	1	2:3
8. Stal Gd.	2	1	3:5
9. Kolejarz B.	2	1	3:7
10. Kolejarz Gd.	2	0	1:6

OWKS - Kolejarz (Gd) 4:1 (2:0)

TORUŃ. — Drugi mecz piłkarzy OWKS przyniósł im w pełni zasłużone zwycięstwo nad gdańskim Kolejarzem 4:1 (2:0). Wojskowi byli drużyną we wszystkich liniach i co należy z satysfakcją stwierdzić, grali czysto. Poziom spotkania nie był wysoki, ale gra przeprowadzona została w szybkim tempie.

Najlepszymi graczami toruńczyków byli tym razem Wojciechowski i Manowski. Goście grali ambitnie, przeprowadzali szereg składnych akcji, które nie były jednak wykańczane. Bramkarz nie był bez winy przy dwóch ostatnich golach. W pierwszej połowie gra była raczej wyrównana. OWKS przeważał tylko w ostatnich 15 min. Po zmianie pól goście nieco przygnietli i w tym okresie zdobyli honorowy punkt przez Duraja, który bił celnie rzut karny. Od 52 min. inicjatywę przejmują ponownie gospodarze.

Prowadzenie dla OWKS zdobył w 17 min. Manowski, który przytomnie wykorzystał podanie Magrysia. Druga bramka dla miejscowych padła na pięć minut przed końcem pierwszej połowy. Strzelcem był Wojciechowski. Autorem trzeciego punktu dla OWKS był ponownie Manowski, a czwartą bramkę zdobył Magryś, który dobił piłkę wypuszczoną przez bramkarza.

Sędziował wzorowo i według nowych przepisów, czego nie widzieliśmy w Bydgoszczy — Hanusiak z Wrocławia. Widzów ok. 2 tys. (Jal).

II LIGA I GR.

Gwardia Sł. — Stal P. 1:2
Gwardia Szcz. — Kolejarz Leszno 1:1

Nasi czołowi pięściarze

nie błysnęli formą w Aleksandrowie

ALEKSANDRÓW KUJ. Trzydniowa batalia najlepszych pięściarzy Pomorza o tytuły mistrzów potwierdziła raz jeszcze opinię, że czołówka nasza od roku ubiegłego nie poczyniła żadnych postępów, a wręcz przeciwnie — cofnęła się. Spośród 71 zawodników jacy przewinęli się przez ring aleksandrowski, tylko nieliczni wykazali względne przygotowanie do tak poważnej imprezy (Zawacki, Gumowski, Niedźwiecki, Biały Walczak, Nowak). Poziom poszczególnych walk, a zwłaszcza juniorów, był na ogół niski. O brakach technicznych i kondycyjnych u większości pięściarzy nadrabianych niedozwolonymi „chwytami“ mówi również stosunkowo duża liczba udzielonych napomnień. W pierwszych dwóch dniach turnieju stoczono 42 walki, podczas których sędziowie udzielili 46 napomnień (29 w drugim dniu).

Na słowa uznania zasłużył sobie gospodarz mistrzostw KS Kolejarz. Organizatorzy mistrzostw przygotowali imprezę bardzo starannie. Gorzej było natomiast z pewną częścią publiczności, wśród której, niestety, przeważali starsi kibice, która nie mogła wyzbyć się niesmacznnego szowinizmu lokalnego. Komplet sędziowski wywiązał się należycie ze swych obowiązków.



Jeżeli chodzi o poszczególne walki, to aczkolwiek były one zacięte, nie stały jednak na wysokim poziomie. W pierwszym dniu mistrzostw do lepszych pojedynków zaliczyć należy zwycięstwo Janickiego Kol. Tor. nad Ratajczakiem Kol. Bydg., Zawackiego Stal (Chełmno) nad Białym Kol. Tor., Niedźwiedzkiego z Koseckim Spójnia Gr. i Gumowskiego z Szelążkiem Kol. Aleksandrów.

W drugim dniu wybił się na czoło pojedynek Niedźwiedzkiego z Gumowskim. Obaj pięściarze pokazali dobry boks. Zwyciężył minimalnie bydgoszczanin. Niespodzianką była porażka Łęgowskiego Unia (Wł) z Błażejewiczem GWKS (Gr). Uczyński z bydgoskiego Kolejarza wygrał na skutek dyskwalifikacji Bukowskiego. Uczyński ma zadatki na dobrego boksera.

Pierwsze dwa miejsca w poszczególnych wagach zdobyli: w. musza — Zawacki Stal (Chełmno), Lewicki Kol. (Wł), w. kog. — Niedźwiedzki Kol. (Bydg), Gumowski Gw. (Tor), piórkowa — Walczak Kol. (Ino), Neumann Stal (Gr), lekka — Nowak Kol. (Bydg), Wąsik Gw. (Tor), lekkopółśr. — Janicki Kol. (Tor), Chmielewski Kol. (Wł), półśr — Mendat Spójnia (Gr), Wiśniewski Kol. (Aleks), lekkośrednia — Derkowski Gw. (Tor), Łukowicz Bud. (Choj), średnia — Błażejewicz GWKS (Gr), Nowakowski Kol. (Tor), półc. — Zasada Kol. (Al), Zmorzyński Gw (Tor), ciężka — Uczyński Kol. (Bydg), Bunkowski Kol. (Tor).

Juniorzy. Waga papierowa — Panfil Kol. (Bydg), musza — Cichocki Kol. (Aleks), kog. — Nitzler Sp. (Chełmża), lekka — Mielcarek Kol. (Wł), lekkopółśr. — Winiarski Kol. (Aleks), półśr. — Rusek Kol. (Bydg), lekkośr. — Bogdański Kol. Bydg).

Gwardia — Unia 30:24 na żużlu

BYDGOSZCZ. Pierwszy mecz żużlowy w Bydgoszczy między czołowymi zespołami Unii i Gwardii zakończył się zwycięstwem gospodarzy 30:24. Tym samym gwardziści zrewanżowali się Unii za porażkę poniesioną w ub. roku w ramach rozgrywek mistrzowskich.

Goście przyjechali bez Woźniaka, co jednak nie umniejsza sukcesu bydgoszczan. Najlepszy czas dnia uzyskał świetnie jadący Olejniczak — 1.31,0. Wspaniałą walkę stoczyli ze sobą dwaj reprezentanci Polski — Raniszewski i Olejniczak. Po zaciętym pojedynku wygrał Olejniczak różnicą pół koła. Zawody rozpoczęły się z 90 minut. opóźnieniem, a to na skutek nieprzybycia w porę polewaczki ZOM. Trzeba zauważyć, że w niedzielę gwardziści byli słabsi pod względem organizacyjnym niż zwykle.

A oto zwycięzcy w poszczególnych biegach:

I — Olejniczak 1.32,4, 2) Raniszewski 1.32,6. II — Glapiak (U) 1.36,2 2) Nazimek (G) 1.41,0. III — Bonin 1.33,9, 2) Kuśmirek (U) 1.34,8, IV — Kurek 1.45,0, V — Glapiak 1.33,7, 2) Bonin 1.34,0, VI — Raniszewski 1.33,4 VII — Olejniczak 1.31,0, VIII — Raniszewski 1.34,4, IX — Kuśmirek 1.36,7.

Najwięcej punktów dla Unii zdobyli Kuśmirek 7 i Olejniczak 6, a dla Gwardii — Raniszewski 8 i Bonin 7. Zawodom przyglądało się ok. 15 tys. widzów. G. B.

— o —

Piłka nożna na Pomorzu

W Grudziądzu miejscowa Spójnia przegrała z toruńskim WKS 2:1 (0:1). Bramki dla toruńczyków zdobyli: Kozłowski i Krupiński. Dla Spójni Lewandowski.

We Włocławku Kolejarz II (Poznań) przegrał z Unią 2:4 (2:2). Bramki dla Unii zdobyli: Cebulak Zb. 2, Cebulak St. 1 oraz Lewandodwski. (hl)

Stal (Gd) — Kolejarz (T) 1:1 (0:1)

GDAŃSK (obsł. wł). Remis uzyskany w Gdańsku w meczu z tamtejszą Stalą mogą toruńscy kolejarze uważać za sukces. Grali oni poniżej swych możliwości i tylko dzięki dobrej postawie bramkarza Michalaka i szczęściu (trzy słupki i trzy poprzeczki) zdołali uratować jeden punkt. Do przerwy lekką przewagę posiadali goście, jednak atak wiele kombinował, a mało strzelał. Po zmianie pól inicjatywę przejmują gospodarze. Mecz zakończył się wynikiem 1:1 (0:1).

Bramkę dla Kolejarza zdobył z solowego biegu Norkowski, a dla miejscowych Kozik. (j. sz.)

Dobre wyniki lekkoatletów Bydgoszczy, Torunia i Gdańska

BYDGOSZCZ. Lekkoatleci bydgoskiej Gwardii oraz Kolejarza (Toruń) i gdańskiego AZS zainaugurowali sezon trójmeczem w Bydgoszczy. W punktacji ogólnej pierwsze miejsce zajęli akademicy zdobywając 202 pkt. przed Gwardią 168 i Kolejarzem 93 pkt.

W czasie trójmeczu uzyskano kilka wcale dobrych rezultatów. Orsztynowiczówna (Gw) wygrała 100 m w czasie 12.9, skok w dal 495 cm. Szczerbowska Kol. pchnęła kulą 10,41 m. Ta sama zawodniczka uzyskała w rzucie dyskiem 33,14 m.

W konkurencji mężczyzn na uwagę zasługuje wynik Duneckiego z Kolejarza w rzucie dyskiem 38,30 m. Sobeckiego w rzucie młotem 41,48 m. Żbikowskiego w biegu na 800 m 2.02,4, Dzięgielewskiego (Gw) w skoku w dal 643 cm.

Dobre wyniki uzyskali juniorzy. Chrzanowski Kol. Tor. ustanowił nowy rekord Pomorza w pchnięciu kulą 15,24 m. Drugi rekordowy wynik uzyskał Makowski Gwardia w biegu na 110 m pł. — 17.2. Chrzanowski rzucił młotem 45,94 m, a Brieger Gw. skoczył w dal 580 cm. Lepszy czas w biegu na 100 m od seniorów uzyskał Grześkiewicz Kol. Tor. — 11.5.

Jeszcze jedna porażka Kolejarza z Budowlanymi

TORUŃ. Trzy zespoły toruńskie (Kolejarz, Budowlani i AZS) oraz włocławska Unia brały udział w turnieju koszykówki o mistrzostwo okręgu. Niespodzianką była słaba postawa akademików, którzy byli zbyt pewni zwycięstw i w rezultacie wysoko przegrywali.



W pierwszym dniu, Kolejarz pokonał AZS 81:43 (41:29) Frankiewicz zdobył 32 pkt. Tlałka 21 dla Kolejarza, a Wnuk 15 i Olszewski 11 dla AZS. Budowlani zwyciężyli Unię 87:37 (44:11). Najwięcej punktów dla zwycięzców uzyskali — Kleczkowski 22 i Wawrzyniak 17. Dla Unii — Kucal 20. W niedzielę kolejarze wygrali z Unią 58:35 (23:24). Frankiewicz zdobył 23 pkt., Tlałka 19. Unia miała najlepszego strzelca w Kubskim, który zdobył 12 pkt. Budowlani gładko wygrali z AZS 84:49 (41:20). Najlepszym strzelcem w zespole zwycięzców był Kleczkowski, zdobywca 24 pkt. Dla AZS 15 pkt. zdobył Olszewski.

W decydującym o pierwsze miejsce spotkaniu, Budowlani wygrali z Kolejarzem 60:42 (21:23). Trzecie miejsce zajęli koszykarze Unii, którzy niespodziewanie pokonali AZS 67:64 (63-63, 39:72). (Jak)

WKS (Ino) — Gwardia (Września) 10:10

INOWROCŁAW. W towarzyskim meczu bokserskim miejscowy WKS zremisował z Gwardią (Września) 10:10. Najładniejsze walki stoczyli w wadze muszej Jóźwiak (Ino) z Nowakiem. Wygrał Jóźwiak. W wadze piórkowej Mordka przegrał z Okoniewskim (Gw.) i w wadze lekkośredniej Czapla znokautował w I starciu Kucharskiego. (tl)

Rekordowe wyniki naszych pływaków w Moskwie

MOSKWA. W pierwszym dniu międzynarodowych zawodów pływackich w Moskwie, pływacy polscy Petrusewicz i Gremlowski ustanowili nowe rekordy Polski. Petrusewicz na 200 m. st. klas. — 2:41,2 (lepszy o 4,4 od dawnego rekordu) a Gremlowski na 1.500 m st. dow. — 19:34,5, poprawiając rekord o 9,3 sek.

O Puchar ZMP

Budowlani Gd. — Ogniwo Byt. 1:0
Włókniarz — Górnik R. 1:1
Kolejarz P. — Ogniwo 0:2
CWKS — Budowlani Ch. 0:2
Gwardia Kr. — Unia Ch. 0:0

Wyścig motocyklowy o „Puchar Pokoju“

Zwyciężył J. Mieloch przed Dragą.

Nowe rekordy Polski w pływaniu

W niedzielę w Moskwie Gremlowski ustanowił nowy rekord Polski na dystansie 1.500 m w czasie 19:23,0 min. Gellnerówna ustanowiła nowy rekord na dystansie 100 m st. grzb. uzyskując czas — 1:24,1 min.

Unia — Gwardia 3:1

W meczu ośrodków piłkarskich zwyciężyła Unia 3:1. Bramki dla Unii zdobyli: Sobek, Cieślik, Trampisz. Dla Gwardii — Gracz.

Otwarcie sezonu kolarskiego w Grudziądzu

GRUDZIĄDZ. W niedzielę nastąpiło tu otwarcie sezonu kolarskiego. Pierwszymi zawodami były wyścigi na przełaj. W kategorii juniorów na dystansie 10 km zwyciężył Chyła w czasie 24,36 min. przed Ertmanowskim. W kat. seniorów pierwsze miejsce zajął Lutojański w czasie 33,32 min. przed Grzebińskim. Seniorzy startowali na dyst. 20 km.